

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5 Grudnia 1868.

Sobota.

Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1868.

Rano ciepła st: 2, w połud: c. st: 4
Wysokość wody st: 3 c. 7 (przybywa)

Stan barometru:
na odmiang.

Ubyło dnia god: 8 m. 50.

Jutro, Śgo Mikołaja B. M.
Pojutrze, Śgo Ambrożego B. D. K.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnośzenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzędzie Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj uroczystość Śtej Barbary, Panny Męczenniczki, obchodzoną była odpustowem nabożeństwem w kościele Panny Marji, na Nowem-Mieście. Odwieczne bractwo *Rybaków*, przy tymże kościele istniejące, asystowało ze światłem jarzącem wotywie, w kaplicy Śtej Patronki swojej wspinał się przybranej, przez Jksędza Grochowalskiego odprawionej. Summę następnie celebrował Jks. Kubiak, a kazanie miał Jks. Walichnowski, obaj wikariusze miejscowi. Amatorowie pod dyрекcją p. Pawlewskiego, w czasie tego całego nabożeństwa, wykonali następujące śpiewy: Na *Roratach* mszę Zangla, na Graduale modlitwę Gordigianiego (panna Górską), na Offertorium tercet Elsnera (panna Górską, pp. Gocłowski i Krüger), na Benedictus „Ojcie nasz” Moniuszki (p. Gocłowski); na wotywie mszę Krogulskiego Ner 8, na Graduale modlitwę Troschla (panna Szczerbin), na Offertorium duet Loossa (panna Lewicka i p. Romanus), na Benedictus duet Elsnera „Spojrzyj”, na Agnus „Sanctissima” Mendelssohna (panna Milewska); na summie mszę Vogta, na Graduale modlitwę Kükkena „Bóg otrze łzy” (panna Sobocińska), na Offertorium modlitwę Teichmana (pan Gocłowski), na Benedictus duet Mercadantego, a na Agnus modlitwę Wronikowskiego (panna Lewicka). Ciż amatorowie odśpiewali nieszpory Kurpińskiego, oraz duet Gabuziego (panny: Sobocińska i Linder), i duet Donizzetiego (pp. Gersch i Schwartzbach).

— Odpust Śtej Barbary obchodzonym był także w kościele parafialnym Śtej Trójcy na Solcu. W kościele zaś Śtej Barbary na Koszykach, odprawionem zostało nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, oraz poświęcenie nowego obrazu Śtej Barbary, ze składek parafjan sprawionego, a przez panią Raniecką wymalowanego.

— Jutro przypadają odpusty: Śgo Franciszka Ksawerego w kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic: Freta i Długiej; Śtej Barbary: w kościele Śgo Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny, przy ulicy Krak.-Przedmieściu; Śgo Andrzeja Apostoła: w kościele pod jego wezwaniem, przy ulicy Bonifraterskiej istniejącym.— W kościele zaś Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, przed ołtarzem Śtej Barbary, odbędzie się o godzinie 10ej rano wotywa zgromadzenia mechaniczno-górniczego.

— JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ W. KS. MARJA MIKOŁAJEWA I JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ KS. EUGENJUSZ MAKSYMILJANOWICZ ROMANOWSKI Ks. Leuchtenberg-

ski, w dniu wczorajszym w przejeździe z Petersburga, raczyli wyjechać za granicę.

— *Rząd Gubernjalny Warszawski* podaje do wiadomości powszechnej że we wsi Pogorzeli, leżącej na trakcie przedowym dla bydła stepowego w Nowo-minskim powiecie, pomiędzy bydłem tutejszo-krajowem, pojawiła się zaraza księgosuszowa; dlatego celem uniknienia niebezpieczeństwa rozniesienia tej zarazy, Rząd Gubernjalny uważa za potrzebne zwrócić szczególniejszą uwagę mieszkańców, mianowicie zaś utrzymujących bydło i zamieszkujących w sąsiedztwie traktu wołowego, lub zarazonej miejscowości, na to, że jednym środkiem zapobieżenia tej niszczącej chorobie, jest unikanie wszelkiej styczności nie tylko z bydłem, ale i z przedmiotami dlań używanymi, oraz ludźmi trudniącymi się dozorem i pielęgnowaniem onego. (Dz. War.)

— Przyjechali do Warszawy: rzeczywici radca stanu: konsul *Ross* w Londynie; v. *Berg*, z Londynu; *Wojdt*, z Sosnowca; — wyjechał zaś generał-major *Niejelow*, do Łowicza.

— Q — Dom schronienia Ś. Ducha, Panny Marji, dla podupadłych miejscowych mieszkańców, powstał z połączenia w r. 1821 dwóch szpitali Ś-go Ducha i Panny Marji dających schronienie starcom. Data założenia ich nie jest z pewnością wiadoma, jednak pierwszy istniał już w r. 1388. Pierwotnie szpital ten mieścił się przy samym kościele, probostwo Śgo Ducha dziś popaulińskie nazywanym, i zajmował to miejsce jakie dziś posessja Nr 167 oznaczono przy ulicy Nowomiejskiej obejmując.

Początek drugiego, powstałego z jałmużn zbieranych w przysionkach kościoła Panny Maryi, naznaczają na rok 1411, w którym kościół ten został parafialnym. Szpital rzeczony mieścił się pierwotnie w zabudowaniach drewnianych, gdzie dziś są pomieszkania dla osób parafją zarządzających. Ze zaś to pomieszczenie było bardzo szczupłe i niedogodne, przeto przeniesiono go w r. 1580 do drewnianego domu przy tymże kościele istniejącego, a następnie wymurowano terażniejszą kamienicę z zapisów i składek w r. 1779, gdzie się obecnie mieści.

Oba te szpitale pierwotnie nazywały się miejskimi, gdy w r. 1821 zostały połączone w jeden, nosiły nazwisko szpitala miejskiego Śgo Ducha i Panny Marji. Wreszcie od r. 1834, kiedy szpital ten przestał być miejskim, a administracja przeszła do Rady szczegółowej opiekuńczej pod zarządem Rady Głównej Instytutów dobroczynnych, nazwisko jego zmieniło się na

tytuł Szpitala miejskiego Śgo Ducha i Panny Marii dla starców.

Dom ten nie jest szpitalem, lecz schronieniem dla starców obojga płci, w którym za opłatą 450 rsr. jednorazowo, można być natychmiast przyjętym, lub za wniesieniem rsr. 90, być zapisanym na listę kandydatów. Mieszkaniec tego domu, ma lokal, światło, opał i pensję na przygotowanie sobie żywności, o której każdy sam myśli, częstokroć mając u znajomych na mieście obiadek i t. d.

Aby być umieszczonym, trzeba mieć 50 lat wieku skończonych, być stałym mieszkańcem Warszawy, lub od lat 10-ciu tu zamieszkałym i moralnego prowadzenia się.

Zakład ten mieści się przy zbiegu ulic Przyrynek i Samborskiej, pod N-rami 1883 B, 1884, 1885, 1920b, do którego to ostatniego, dziś przeniesiona została kapliczka, z sali domu Nr. 1884, gdzie pozostał, jak wyżej wspomnieliśmy, najdawniejszy klasztor P. Maryi, przemieniony od lat kilkudziesięciu na dom schronienia. W sali tej za firankami umieszczony był wizerunek Jezusa Chrystusa drewniany, do którego różne podania i legendy przywiązywano.

Skład Rady Szczegółowej jest następujący:

Przydujący opiekun Prażmowski.

Członkowie: Kohlsdorf, Mojcho, Gautier J., Kru-szczyński (kassjer Rady), Löwe (budowniczy Rady), Kołakowski (radca prawnej Rady). Oprócz tego, Dr. Kamieński, ekonom, pisarz i służba miejscowa, apteka bezpłatna.

W roku bieżącym w Kwietniu, zarząd miasta, dom Nr. 1883 A, murowany, dawniej zajmowany przez probostwo Panny Maryi, sąsiadujący tak z powyższym zakładem, jak i kościołem Panny Maryi, oddał w zawiadywanie Rady Szczegółowej, celem pomieszczenia w nim zaprojektowanego przez jednego z członków Rady Gr. Domu „Nagrody pocziwej służby“, gdzieby w razie kalectwa, ciemnoty i starości, stan służebny znajdował pomieszczenie i kurację, a to tytułem nagrody za udowodnioną pocziwą i nieskazitelną służbę kucharek, pokojówek, lokai, i t. d.

— — — Czwarty koncert symfoniczny odbył się wczoraj, w obec dość licznej zgromadzenia. Pan Münchheimer wytrwałością swoją zwyciężył i zmusił publiczność do uznania i pokochania tych piękności, których nam tak hojnie udziela. Prawda i sumienność, prędzej czy później, zawsze tryumf odnieść muszą.

Królową wczorajszego wieczoru, tak z powodu zalet wewnętrznych, jak i rozmiaru, była „Symfonia“ (E miękkie) Mendelssohna.

Symfonia ta napisana podczas wędrówek artystycznych Mendelssohna po Europie, należy do najpiękniejszych utworów tego rodzaju. Pomiedzy wszystkimi nowoczesnymi kompozytorami, nikt Mendelssohna nie doścignął pod względem skończoności i doskonałości formy. Pod tym względem nawet z dawnych kompozytorów, chyba tylko jeden Mozart z nim się równać może. Nigdzie też u Mendelssohna nawet w najzawilszych miejscach nie znać niezgrabności lub naciągania. Harmonja u niego zawsze przejrzysta, praktyczna. Żadnych w niej nie lubił twardości, chrapowatości. Ta zaś jasność i konsekwencja w obrazowaniu myśli, pochodziła ztąd zapewne, że się nigdy nie dawał jej unosić bez miary,

dopóki jej całej w dźwięki nie zamknął, i nie uwieził. W razie zaś ostatecznym, gdy się zbyt rozbijała, zmniejszał ją, ograniczał, skracał, byle mieć jasno i zrozumiale wypowiedzianą.

Ztąd to każda jego kompozycja odznacza się stanowczością, żadnej w słuchaczu nie zostawia wątpliwości, nie każe się niczego domyslać ani wyczekiwać.

Jest to kontrast zupełny z Schumanem, któremu nawet i głębokość myśli nigdy nie dozwalały do dna ich wyczerpać i jasno wypowiedzieć.

Mendelssohn zaś zawsze, to co pragnął, wypowiedzieć umiał. A może zresztą, z tem się nie odzywał, co uważał za niepodobne do wypowiedzenia.

Jedną z najważniejszych cech charakterystycznych Mendelssohna, jest umiejętność hamowania i trzymania w mierze swych namiegniętości i uczuć. W żadnej kompozycji nie przekroczył granic, jakie pod tym względem sam sobie oznaczył. To właśnie obleka wszystkie jego utwory cechą nadzwyczajnej trzeźwości i powściągliwości.

Ogień i zapal jego nigdy nie wpadają w dzikość i rozpamiętanie, polot się nie rozplywa w mgliste marzenie, słodycz i wdzięk nie przechodzą w nudną ekliwość, humor nie wyszukuje dziwacznych niespodzianek, nawet smętność i żal nigdy do rozpacz nie dochodzą.

A jednak przy całej tej barwie klasycyzmu, nie wpadał nigdy w pedanterję, ani w oschłość.

Wykonana wczoraj „symfonia“, zawiera w sobie wszystkie cechy wyżej wymienione. I to właśnie dało nam powód do dłuższej o jej twórcy rozmowy.

Poznaliśmy też wczoraj kompozycję, bardzo nas interesującą: „uwerturę fantastyczną“ pana Józefa Brzowskiego.

Kompozytor ten zbyt mało u nas jest znanym, chociaż wszystkie dzieła jego warte są rozpowszechnienia. Mnóstwo prac jego ogromnych rozmiarów spoczywa w tece, przez nikogo ani słyszane, ani widziane, podczas gdy całe chmury nędzot i lichot mają rozgłos ogromny.

W „Uwerturze“, wczorajszej dostrzegliśmy dużo oryginalności i bogactwa tak w prowadzeniu jak i w modulacji głosów. Nie brak tam także siły potrzebnej i szerokości, która tylko znakomitszych kompozytorów jest udziałem. Jedną z jej zalet główniejszych jest jasne i dokładne a umiejętne przeprowadzenie głównej myśli. Nawet przyznajemy się, że dopatrujemy w tem niejaką pretensjonalność. Zbyteczna troskliwość o drobiazgową dokładność orzeczeń, staje czasem jasnością na zawadzie. Nie podajemy tego jednak za pewnik, bo z jednorazowego posłyszenia trudno stanowczo twierdzić.

Wdzięczni jesteśmy panu Münchheimerowi, że nam dał poznać ten utwór. Może za jego sprawą posłyszemy nieznane kompozycje i innych naszych kompozytorów. Bardzo to byłoby pożądanem.

Pan Kozieradzki dał dowód dobrego smaku, i wyższego pojęcia, wykonywając arję Haydna z „Czterech pór roku“. Po tych śpiewach szalonych, łamanych i pełnych dziwacznych wybrków, nowych kompozytorów, dziwnie przyjemnie było posłyszeć melodję prostą, jasną i naturalną, a jednak wzniosłą, jakiej już teraz nikt napisać nie potrafi.

Wszystkie kompozycje wykonane były z wielką dokładnością i cieniowaniem. To ostatnie najświetniej

się wykazało w „Adagio“ Mozarta i w uwerturze z „Tannhäusera“.

Bardzo dobrą nowość pan Münchheimer wprowadził, wymieniając w afiszach datę, w której kompozycja utworzona została. Jest to wskazówka drobna, lecz nauczająca, bo każe uwzględniać epokę do jakiej utwór wykonywany należy.

— W d. 7 Grudnia, jak w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Julji z Majewskich *Kopczyńskiej*, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę, o godzinie 9ej z rana, w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Ś-go Jana, na które pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —8397—(18125)

— Pan Antoni Stolpe, mając zamiar udać się za granicę w celu dalszego kształcenia się w muzyce, a nie posiadając na tę podróż odpowiednich środków, zamysla dać w przyszłym tygodniu koncert, z którego dochód ma się do uskutecznienia tego zamiaru przyczynić. Program ma być wypełnionym samemi utworami koncertanta, tak instrumentalnemi, jak wokalnemi. Mamy tam usłyszeć między innemi ów ładny sekstet, o którym jeszcze w Marcu r. b. wspominaliśmy (patrz Nr. 66 Kur. Warsz.). Sądziemy, że publiczność nie będzie obojętną na ten rozwijający się talent i licznem zgromadzeniem się, zachęci młodzieńca do dalszego postępu, a tem samem da mu środek do wytrwania w spełnianej przezeń dotychczas skromnej, cichej a sumiennej pracy.

— Dom przy ulicy Przyrynek, w którym obecnie założonym został przytułek starców, wczoraj poświęcony, był niegdy własnością znanego w całej Warszawie majstra piekarskiego Ćwikła, słynnego w owe czasy z wypieku pączków karnawałowych.

— Z powodu przyboru wody na Wiśle, lód w niektórych miejscach powznosił się i popękał, tak, że przejście po nim jest niebezpieczne.

— Trzy plafony pędzla Baciarellego, znajdujące się w pałacu Prymasowskim, o przeniesieniu których do sął nowo-budującego się Ratusza donosiliśmy, są obecnie zdejmowane przez p. *Martiniego* dekoratora, o którego pracach, mianowicie w Konstantynopolu dokonanych, niejednokrotnie pisma publiczne donosiły.

— Z powodu nieszczęścia kopalni w Wieliczce, sól u nas o kopiejkę na funcie zdrożała.

— Wczorajszy dzień Śtej Barbary, odznaczył się zupełną odwilżą. Wieczorem nawet mżył deszcz.

— Z przysłówia na dzień Ś-tej Barbary, wróżyć można, że święta Bożego Narodzenia powinny być po lodzie.

— W m. Zawichoście utworzoną została w tych dniach stacja telegraficzna na użytek korespondencji prywatnej w granicach kraju.

— Słyszeliśmy, że z Łomży, otrzymali w tych dniach zaproszenie dla dania tam koncertu pp. Filleborn i wiolonczelista Adam Herman. P. Hermann jak nas upewniano ma też niebawem do Łomży wyjechać.

— We wczorajszym numerze Gazety Polskiej ukończonym został druk jedno-aktowego utworu, dramatycznego p. Wołodego Skiby, „Przestroga Cioci Zosi“ Dobry wiersz i wesoła werwa w tej pracy zdolnego pisarza, są zaletami, które jej powinny ułatwić dostęp na scenę.

— Niezadługo ma być urządzonym w m. Petrokowie koncert na ubogich, o współudział w którym otrzymało uprzejme wezwania kilku tutejszych artystów.

— Dla urozmaicenia swoich nieco monotonna przedstawień, teatr Muranowski, zamierza w epilogu drugiego aktu misterji, „Jakób i jego synowie“ zaprodukować kwartet wokalny. Dla silniejszego efektu i zadowolenia jedynie słuchu widzów, śpiewy wykonywane być mają za sceną.

— Nad Sanem, w okolicy Krzeszowa, znajduje się jezioro, na dnie którego rosną w wielkiej obfitości orzechy; są one zupełnie czarne i opatrzone kolcami, ziarno zaś ich jest białe i ma smak kasztanów. Mieszkańcy tej okolicy wydobywają je z wody za pomocą włoka i gotowane jedzą. (Kur. Lub.)

— „Gazeta Rolnicza“ donosi, że robaki, o których wspomniono w zeszłym *Przeglądzie rolniczym*, tak się rozmnożyły w gubernji kijowskiej, iż razu jednego pociąg kolei żelaznej wstrzymany przez nie został. Albowiem wyległy one na drogę, i pokryły grubą warstwą szyny. Z początku pociąg szedł śmiało—ale gniotąc robaki zrobił tak wielką mazię ślizgawą, iż lękając się nie wyjść z szyn, musiał stanąć wśród drogi. Robaki te źle wróżą o przyszłorocznych urodzajach.

— Sławny kwartet Müllerów pojutrze przybędzie już do Warszawy. O ile wiemy dotychczas, to mają zamiar dać się słyszeć publicznie w sali resursy obywatelskiej, którego zaś dnia to ma nastąpić, jeszcze nie wiadomo.

— Przy ulicy Gołębiej, na jej skrócie ku placowi stykającemu się z ulicą Podwał, trotoar flizowy tak jest ślizgim, że nasiekanie jego jest konieczne, aby uniknąć nieszczęśliwych wypadków.

— W tych dniach do kościoła ewangelicko-augsburgskiego, w mieście Lipnie, w gubernji płockiej, odstawione zostały: nowy ołtarz i ambona, fabryki wyrobów stolarskich pana *Szonerta*, pożłoczone przez fabrykę pozłotniczą tutejszą pana *Klimeckiego*.

— Kalendarz lubelski na rok 1869 wyszedł już z druku.

— W dalszym ciągu publikacji, wydawanej nakładem p. Józefa Goldszmita, p. t. „Wizerunki wstawionych żydów XIX wieku“, w tych dniach ukazał się na widok publiczny życiorys Achillesa Foulda, b. ministra Francji, z drzeworytem Fr. Tegazzo. Do każdego egzemplarza dołączony będzie dodatek, uzupełniający biografię sir Mosesa Montefiore.

— Do gazety *Kijewlanin* korespondent z Rużyna (w powiecie skwirskim) donosi: Dnia 1 listopada, około godziny 10ej z rana, znajdując się w pokoju wielkiego murowanego domu, posłyszałem huk i brzęk szyb w oknach, i uznałem dość wyraźne wahanie się krzesła, na którym siedziałem, co trwało najwięcej dwie sekundy. Ponieważ podobnego wstrząśnienia nie mogłem przypisać ani przejazdowi powozu, ani spadnięciu jakiego ciężaru przez to sądząc, że było skutkiem trzęsienia ziemi, zapytywałem mieszkańców tegoż domu czy nie dostrzegli coś podobnego. Nikt nie widział przejeżdżającego powozu i wszystko było na swoim miejscu, tak, że już gotów bytem przyznać, że żadnego wstrząśnienia ziemi nie było. Po niejakiem czasie słyszałem opowiadanie miejscowego kapłana, że około godziny 10ej z rana, będąc sam w domu, słyszał nadzwyczajny łoskot, brzęk okien, przyczem zamknięte

drzwi same otworzyły się. Dodaje przytem, że łoskot wcale nie był podobny do huku jadącego powozu, a opowiadający, cokolwiek przestraszony, zeskoczył z krzesła. Według jego twierdzenia, zjawisko to trwało z półtora sekundy. Pewna podeszła dama opowiada, że znajdowała się w tym czasie w kościele i istotnie uczuła coś nadzwyczajnego, i wzięła to za trzęsienie ziemi; ale kiedy nikt z tym się nie odzywał, więc zaprzestała o tem mówić. Pewna jeszcze osoba powiada, że pamięta jakiś nadzwyczajny łoskot o tejże godzinie, na co wszakże nie zwracała uwagi i nic stanowczego powiedzieć nie umie. Opowiadania te do tego stopnia poparły mój wniosek o trzęsieniu ziemi, że postanowiłem podać to do gazet. Ogłoszenie moje wywoła może jakiekolwiek doniesienie w tej mierze, a wtedy ja i czytelnicy z pewnością dowiedzą się, że 1 listopada było u nas słabe trzęsienie ziemi. Wreszcie może okaże się, że w tym dniu zaszło gdziekolwiek znaczne trzęsienie ziemi, co będzie miało tem większe znaczenie, że nie będzie ulegać żadnej wątpliwości. (D. W.)

— Zapowiedziane na wczoraj widowisko człowieka muchy, chodzącego po suficie nie nogami ale głową, dość liczna do Alkazaru sprowadziło publiczność. I rzeczywiście człowiek mucha wywiał się z swego zadania: nadział na głowę czapkę własnego pomysłu, od której szły podpinka pod brodę i ramiona, ruszył w drogę, pozostawiając wolny ruch ręką i nogom, i doszedł do celu. Widoczna było atoli, że podróż ta była trudniejszą, gdyż i nie zaczęła się od samego brzegu, i przy końcu, podróżnik schwycił się rękami za deskę.

— Onegdaj Michał Lewandowski, furman, przez nieostrożność najechał na przechodzącą żonę dymisjonowanego żołnierza, Franciszkę Cechrzyką, która uległa nieznacznemu skaleczeniu nogi lewej. — Tegoż dnia, Tonchel Lusman, furman przybyły z miasta Szydłowca, wjeżdżając w bramę domu pod nr. 1104, przysięgnął do ściany Sruła Lorga, urlopowego żołnierza i skaleczył mu nogę, lecz także bez niebezpieczeństwa. Chorzy odesłani na kurację: pierwsza do swego mieszkania, drugi do szpitala starozakonnych, furmani zaś aresztowani.

— Zwracamy uwagę na program koncertu orkiestry Lewandowskiego i Kuhnego, w ogłoszeniach zamieszczony.

— Wczoraj nadesłano bezimiennie do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ kupon na rs. 15, z przeznaczeniem: rs. 10 dla dzieci po M. K. pozostałych, rs. 3 dla Gołębiowskiej i rs. 2 dla ucznia Szkoły Głównej na wpis. Za dobroczynne te ofiary, Redakcja składa podziękowanie nieznanemu dawcy.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od E. S. rs. 2, dla biednej matki na maszynę; rs. 2, dla Tomasza Szymańskiego kaleki bez nogi, ulica Czerniakowska dom nr. Zamojskiego Nr 49; rs. 1, dla biednej do uznania Redakcji; — bezimiennie rs. 3, dla biednego dyetariusza kaleki z żoną, w podeszłym wieku siostrą i dziećmi; — na wpis dla niezdolnych studentów od T. Z. miesięcznej składki rs. 1.

— Piszą nam z Kalisza. Dnia 28 Listopada o godzinie 3-ciej z południa na placu targowym, w obec władz, oraz licznie zgromadzonej publiczności, odbyła się próba z sikawką chemiczną, zwaną extynktorem, sprowadzoną tu przez p. Leopolda Méyera. Próba ta również jak i w Warszawie, o czem nasz Kurjer w swo-

im czasie donosił, dowiodła skutecznej działalności tej sikawki. Stos drzewa wielkości jednego sążnia kubicznego obłany smołą i naftą, a następnie zapalony, wystawiony został pod działanie sikawki, kiedy już płomień doszedł do najwyższego stopnia rozżarzenia: ogień w kilku minutach ugaszony ustał. Następnie wylano na platformę żelazną piętnaście garnce nafty ze smołą pomieszaną i płomień powstały z zapalenia tych tak trudnych do ugaszenia materiałów, wystawiony pod działanie sikawki, nie wytrwał i kilkunastu nawet sekund. Po wypróbowaniu praktycznego użytku extynktora, obstalowano zaraz kilkanaście tych sikawek na użytek miasta, teatru i straży ogniowej, a przytem jak nas upewniano, wszystkie składy nafty w Kaliszu mają być opatrzone extynktorami, co rzeczywiście dla bezpieczeństwa publicznego, bardzo ważnym będzie nabytkiem.

— *Wieliczka 2-go Grudnia.* Woda została zatamowana dziś rano, około jednak południa, przez szczeliny pierwszego muru, zaczęła się znów dobywać. Zarządzono więc natychmiast stosowne środki, lecz jakie one odniosą skutki, dotąd nie wiadomo.

Wieliczka d. 2-go Grudnia, o 6-ej godzinie wieczorem. Woda wypłukawszy boczne ściany, okrążyła mury poprzeczne i płynie trzy czwarte stopy sześcienną na sekundę. Wiadomości nadesłane z Wieliczki, w parę godzin później, podają, że woda przybywa znów gwałtownie, pomimo tam wzniesionych: przypływ obliczają na 240 stóp sześciennych na minutę i że w szybie Elżbiety, stoi już woda na kilka sążni wysoko.

Wieliczka 3-go Grudnia. Dziś w nocy mają tamować znów wodę, ale z małą nadzieją skutku. Radca ministerjalny Rittinger polecił zakupienie machin o odpowiedniej sile dla wypompowania wody w kopalni. Zdania co do niebezpieczeństwa, są podzielone, większość jednak wierzy, że przedsięwziętymi środkami zdoła się zabezpieczyć przyszłość kopalni i miasta.

— W Ameryce nocy z 16-go na 17-ty i z 17-go na 18-ty zeszłego miesiąca, dziwne przedstawiały zjawisko. Całe niebo było jakby zasiane kulami ognistymi, przebiegającemi horyzont w różnych kierunkach, głównie jednak z północo-wschodu na zachód. Zjawisko to dochodziło do najwyższego natężenia w trzech głównych porach: od 1-ej do 1-ej i minut 35 z północy, od 2-gej i minut 10, aż do 2½ i nareszcie od 3½ do 4-tej. W nocy z 17-go na 18-ty, o 1-ej minut 20, meteor niesłychanie świetny ukazał się w kierunku północo-wschodnim i biegnąc szybko ku północo-zachodowi, rozpękł się nareszcie z wielkim hukiem. W miejscu, w którym znikł, pozostał po nim obłok, podobny do bardzo zgęszczonego dymu i widzialny przez 32 minut. Już o 1-szej minut 12 spostrzeżony inny meteor, który wydawał się wielkości głowy ludzkiej i rozpękł się po nad Weehawken. Astronomowie badający te zjawiska w obserwatorium washingtonskim, zliczyli od 1-ej minut 35 do 6-tej z rana 5,078 gwiazd spadających. Zanotować tu wypada, że nie tylko w Ameryce tego rodzaju zjawisko miało miejsce. W Kostromie, jak donosi miejscowa gazeta, w nocy z 1-go na 2-go Listopada, w ciągu niespełna pół godziny, naliczono 60 meteorów, czyli gwiazd spadających, które zapalały się na horyzoncie północo-zachodnim i spadały w kierunku ku zachodowi. Niektóre z tych meteorów jaśniały białem światłem, a więk-

sza część była koloru czerwonego. Powietrze było spokojne, mroźne, a niebo jasne.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Rząd hiszpański zdecydował się na koniec przedsięwzięcia właściwe środki ku ograniczeniu manifestacji republikańskich, których mnogość podtrzymywała tylko ciągłą agitację i ciągły niepokój. Godną przytem uwagi jest rzeczą, że większa część ludzi biorących w nich udział, nie należy do ciała wyborczego, i agituje głównie w tym celu, aby pełnoletność prawna zniżoną została z lat 25 na 21. Ustępstwo podobne zdwoiłoby siłę stronnictwa demokratycznego, dlatego też rząd, który pojmuje jego całą doniosłość, nie zgodzi się na nie z pewnością. Zresztą czas wielki, aby sobie przypomnieli, że na nim ciąży odpowiedzialność, za spokój w kraju, i aby zmusił menterów stronnictw nieprzyjanych, do poszanowania prawa, jeżeli nie chce, aby inne miasta poszły za przykładem Malagi, która nie chce przyjąć nowego gubernatora, jakiego jej posłano, a jakiego sprężystości obawiała się.

W Starej Kastylji niedza jest ciągle wielką, ponieważ skutkiem braku deszczu zbiory nie dopisały. Ziemia była jeszcze bardzo suchą, nie można było zatem obsiewać pól, zwłaszcza tłustych. Obecnie od dziesięciu dni deszcz leje bez ustanku. Wieśniacy uszczęśliwieni. Zboża na zasiew nie brak, bo rząd kazał dać je z magazynów po-królewskich.

Klub progresistów w Madrycie, zwany Tertulją, proponował narodowi wahającemu się pomiędzy monarchją a rządem republikańskim, trzeci, pośredni rodzaj rządu, to jest protektorat złożony z dziesięciu osób mianowanych drogą wyborów.

Na przeglądzie wojsk, odbytym przez generała Prima jako ministra wojny, synek jego w mundurze podporucznika strzelców konnych, jechał na tym samym kucyku, który był własnością księcia Asturji. Mówią, że kilku rojalistów gwizdało przy przejeździe generała Prima.

Konie wiozące temi dniami cesarza Napoleona do Pierrefonds, rozbiegały się i już miały wpadć do wozu, kiedy cesarz szczęśliwym skokiem wydobyl się z niebezpieczeństwa. Woźnicy udało się ocalić konie, a odprzągnięty z nich jednego pośpieszył oklep po pomoc do zamku, odległego jeszcze o sześć kilometrów (wiorst). Niespokojni już długą nieobecnością cesarza, wszyscy obecni w zamku struchleli, widząc wjeżdżającego konno woźnicę, ale powrót cesarza w najlepszym zdrowiu rozproszył płonne obawy.

W Paryżu mówią wiele o artykule pióra p. de Calonne, dyrektora „Revue Contemporaine” o sprawach niemieckich w r. 1866. Artykuł ten zawiera nieznane szczegóły o negocjacjach, jakie próbował zawiazać p. de La Marmora z Austrią, celem rozstrzygnięcia kwestji weneckiej, drogą finansowego wykupu.

Wiadomości z Włoch są przychylnie dla rządu: Izba deputowanych przyjęła większością 162 głosów przeciwko 48 projekt do prawa, udzielający naturalizację, każdemu bez wyjątku włosowi. Jest to także pewien rodzaj annexji Rzymu i odpowiedź na egzekucję dwóch mularzy.

Odkąd dwór królewsko-węgierski opuścił Gödöllo i przeniósł się do Budy, tak Buda jak i Peszt zakipiwały pełnią życia i ruchu. Mnóstwo rodzin zjechało. W zamku prawie codziennie bywają prośzone obja-

dy i wieczory, na które oprócz ministrów i innych dygnitarzy, zapraszani bywają kolejno członkowie obu delegacji. Królowa Elżbieta zawsze błyszcząca pięknoscą i wdziękiem, przewodniczy wszystkim tym zebraniom, i jest dla wszystkich gości z równą uprzejmością. Zwykle po obiedzie, zaproszeni gromadzą się, około Ich. król. Mości, i wiodą z nimi swobodną rozmowę. Franciszek Józef bardzo lubi rozmawiać z członkami delegacji, o ich pracach i kwestjach porządku dziennego.

Wyборы angielskie można uważać za skończone. Pozostaje do wybrania jeszcze tylko trzech deputowanych szkockich dwóch z uniwersytetów, a jeden w hrabstwie Orkney. Przypuszczając, że ci trzej deputowani będą konserwatystami, to wówczas większość liberalna wzniesie się do 107 głosów, podczas gdy za poprzedniego parlamentu wynosiła tylko 60 głosów. Na Anglię i Walję przypadłoby tym sposobem 38, na Irlandję 29, a na Szkocję 40 członków. Ogromną większość, jaką wybory pierwszych dni zdawały się zapewniać p. Gladstone zredukowały hrabstwa, to jest ludność wiejską do obecnej cyfry. Dzienniki liberalne zapuszczają się w długie komentarze, usiłując zmniejszyć ważność doznanych porażek pomiędzy klassami wieśniaczymi i przemysłowymi: głównie atoli niespodziewany obrót rzeczy w Lancashire leży im na sercu.

Jak to wiemy z wczorajszej telegraficznej depechy, ministerjum angielskie nie czekało na rozstrzygnięcie nowej Izby Niższej w kwestji kościoła irlandzkiego, i podało się do dymissji, przewidując, iż na wyborach stanowczą klęskę ponieść. Pewną jest rzeczą, że agitacja na korzyść reformy irlandzkiego kościoła miała najistotniejszy wpływ na wzmocnienie anti-ministerjalnej większości.

Deputowani Szlezwigu północnego złożyli swoje mandaty.

Według telegramu z Berlina, o którego prawdziwości przekonać się nie mamy sposobu, prawdziwą pobudkę nagłego ustąpienia ministerjum Bratiano nazajutrz po mowie tronowej, która zdawała się tak uspokajającą, ma być list niezbyt przyzwolity co do treści i formy, jaki p. Goleseo, minister spraw zagranicznych wystosował do Wysokiej Porty w odpowiedzi na list Wielkiego Wezyra, który także nie grzeszył zbyt uprzejmością. Inna wersja przypisuje upadek ministerstwa Bratiano naciskowi mocarstw zagranicznych. Jeden z dzienników niemieckich zapewnia, że Prussy, dla zmuszenia księcia Karola do tego kroku, zagroziły odwołaniem swoich konsularnych agentów. Berliński korespondent gazety „Indépendance” zaprzecza temu twierdzeniu.

Na posiedzeniu berlińskiej Izby deputowanych propozycja p. Windhorsta, dążąca do uznania nielegalności zastępstwa członków sądu wyższego sędziami, którzy nie są członkami sądu wyższego, wywołała ze strony ministra sprawiedliwości następne gwałtowne odezwanie się: „Przez wasze wnioski osiągnięcie oszczędności pieniężne, ale nie zdołacie osiągnąć tego, aby się obejść można było bez pomocniczych współpracowników. Kiedy będzie potrzeba, to ich użyję i wniosę ich płace do budżetu. Jest to zatarg, przyznaję, ale rząd go nie szuka, tylko przyjmuje z przymusu. Na przyszłość proponować będą królowi na członków sądu wyższego, tylko tych sędziów, którzy nie przyjmą mandatu do parlamentu.”

Mowa ta wielkie wywołała wrażenie, wszelako po

żywych sporach wniosek Windhorsta został przyjętym.

Zapewniają, że rząd pruski założy w Konstantynopolu urząd pocztowy noszący nazwę „Poczty północnoniemieckiej” i zawarł z Austrią konwencję o przewóz do Turcji poczty pruskiej.

Nowe prawo o oświeceniu publicznem w Turcji, przedstawionem zostało Radzie Stanu i wkrótce wziętem będzie pod rozbiór. Obejmuje ono reformę ogólną oświecenia publicznego tak początkowego jak i wyższego; nakazuje organizację szkół elementarnych i średnich, kolegów i liceów, oraz ustanawia uniwersytet w Konstantynopolu ze wszystkimi wydziałami. Nauka początkowa jest obowiązującą dla wszystkich i bezpłatną.

(W. T. B., Ind. bel., Le Nord, La France, Neue Preus. Nordd. Allg. Ztg., Journ. des Déb.)

Depesze Telegraficzne.

London 5 Grudnia. — Gladstone przyjął na siebie żądanie utworzenia nowego gabinetu. Posiedzenia parlamentu zaczną się we Czwartek.

Konstantynopol 5 Grudnia. — „Turquie” donosi: Porta postanowiła zerwać stosunki dyplomatyczne z Grecją: tureckiego posła z Aten odwołać: posłowi greckiemu w Konstantynopolu doreczyć paszporty. Handel z Grecją został zakazany. Greckim poddanym nakazano opuścić Turcję.

OSTATNIA NIEDZIELA.

Rankiem w niedzielę

Drogą od sioła,

Babunia z wnuczką

Szły do kościoła.

Babunia z Izami

Pacierz mówiła,

A wnuczka piosnką

Ptaki płoszyła.

I nic dziwnego,

Bo tam grać mieli

„Veni-Creator”

Dziewczynie w bieli.

A babcię starą

W drugą niedzielę

Poniesli ludzie

Gdzie mogił wiele...

Redaktor, W. Szymanowski.

— Powodowany odezwą Pocztaamtu Warszawskiego, zamieszczoną w Kurjerze Warszawskim z dnia 24-go b. m., Nr. 261, dotyczącą artykułu mego w temże piśmie o ginieniu losów loteryjnych z kantoru mego ekspedjowanych, mam honor oświadczyć, że rzeczywiście liczne tego rodzaju odbieram reklamacje, ale że w tym względzie nie obwinałem Poczty. Artykuł mój ogłosiłem jedynie dla uspokojenia prowincjonalnych graczy mego kantoru, którzy zemną prowadzą korespondencję, a do których losy wykspedjowane czasem nie dochodzą, że w takim wypadku nie tracą pra-

wa do wygranej, jak również dla ostrzeżenia tych, co widząc stempel mego kantoru na liście zamkniętym lub w krzyżowej kopercie i domyślając się losu, takowy chcieliby zatrzymać, że żadnej korzyści z takiego losu loteryjnego nie odniosą. — Maurycy, *Nelken*.

— 8166 —

PRZEWODNIK WARSZAWSKI INFORMACYJNO-ADRESSOWY.

— Wydawca ma honor zawiadomić, że stosując się do życzenia wielu osób do będącego już w druku przewodnika przez niego redagowanego, będzie dołączony kalendarz na rok 1869, a zarazem objaśnia, że przewodnik rzeczony dzieli się na trzy główne działy w sposób następujący:

Dział I urzędowy, zawiera w sobie Władze Wojskowe, Cywilne i Duchowne, oraz wszelkie Instytucje tak Rządowe, jako też i prywatne, w tutejszym kraju istniejące, na podobieństwo kalendarzyka politycznego, z tą jednak różnicą, że jest zakończony dwoma skrowidzami to, jest: oddzielnie osób w Warszawie urzędujących i zamieszkających, ze wskazaniem ich adressów i oddzielnie osób na prowincji zamieszkających ze wskazaniem samych stronnic, na których są zamieszczeni.

Dział II zawiera w sobie kategorycznie ułożone adressy wszelkich fabryk, zakładów, handli, magazynów, przedsiębiorców, bankierów, artystów, lekarzy, osób oddających się przemysłowi, procederom, rzemiosłom i t. d., których same tytuły ich zajęć, dochodzą cyfry przeszło sześćsiuset, z czego można wzięść stosunek, jak szczegółowe są o wszystkim informacje w tym dziale przewodnika.

Dział III ostatni, przeznaczony jest na szczegółowe ogłoszenia pp. znaczniejszych kupców, fabrykantów, właścicieli składów, handli i t. p., a prócz tego zamieszczone są w nim wykazy alfabetycznie ułożone miast i gmin, z objaśnieniem w jakim powiecie i gubernji są położone jarmarki, taryfry pocztowe dróg żelaznych i inne, które tylko mogą być użyteczne; taryffa domów w Warszawie i niezależnie od tego wykaz alfabetyczny, właścicieli domów i t. d.

Druk przewodnika w większej połowie już jest dokonany, i przedsięwzięte są wszelkie środki możliwe ze strony wydawcy, aby był na Nowy rok ukończony. — W. Dzierżanowski, Naczelnik wydziału Informacyjno-Adressowego w Warszawie.

(2—3)

— 8249 — (17827)

— Dr Aleksander Piotrowski, zamieszkał stale w mieście Bieżuniu, gubernji płockiej. Dr A. Piotrowski, bawiąc niejednokrotnie w okolicach płockiej gubernji, zauważył, że mieszkańcy zamożniejsi pomimo obecności tamże kompetentnych lekarzy, zmuszeni są często jedynie dla braku odpowiednich przyrządów leczebnych, szukać pomocy lekarskiej w Warszawie, lub nawet za granicami państwa; — ubożsi zaś cierpiąc tygodnie, miesiące, a nawet lata całe, stają się chronicznymi kalekami, i straciwszy nadzieję skutecznego ratunku, błagają BOGA, o skrócenie ich męczarni przez śmierć.

Ażeby przeto przyjąć w pomoc biednym cierpiącym mieszkańcom, odciętym od wszelkiego ogniska naukowego, i nie narażać zamożniejszych na długie i męczące podróże, które zwykle pogorszą stan choroby, Dr Piotrowski sprowadza do Bieżunia między innemi aparat indukcyjno elektryczny systemu Störera ophthalmoskop, laryngoskop, ap. Pravatz'a, dla znosze-

nia gwałtownych bólów i wiele innych narzędzi operacyjnych, akuszeryjnych niezbędnych, dla każdego lekarza. —8375—

— *Choroby gardlane*: zapalenie, owrządzenie, nabrzmienie błony śluzowej, ochrypłość, utratę głosu (aphonia), cierpienia tuberkuliczne i syfistyczne gardła, noworośle, leczy *specjalnie* przy pomocy *laryngoskopji D-r Kohn, ulica Królewska, dom Jeziorańskiego, 1062*, od 8 do 9½ rano i od 3 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. (6—14) —7728— (16,023)

— *Józef Zborowski*, Rejent kancelarii w mieście Częstochowie, mieszka w pierwszej Alei, przy ulicy Panny Marji, w domu p. Morowskiej pod Nrem 64, na pierwszym piętrze, i tam czynności notarialne przyjmuje. (3—3) —8329— (18019)

— *Czyniąc zadosyć* licznyemu zapytywaniom Szanownych Kupujących, mam honor zawiadomić niniejszem, iż nadszedł świeży transport najnowszych towarów, stosownych na teraźniejszą porę roku, jako i na nadchodzącą zimę, jako to: Barchanów, Piki, Brilantów, Kaftaników trykotowych i kaszmirowych, Szali wełnianych męzkich, oraz jedwabnych Krawatów męzkich jako i damskich, Szkarpetek wełnianych i nicianych, Szaliczków dzieciennych, Koltierzyków i Mankietów, etc., do mego nowo-otworzonego Magazynu Płótna, prawdziwego lnianego, nakryć stołowych, oraz gotowej bielizny męskiej i damskiej, przy ulicy Długiej, w hotelu Niemieckim, Nr. 584 istniejącego, wszystko to po jak najumiarkowańszych cenach. Z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności. — *S. Lilienthal*. (6—10) —7780— (17025)

— *Osobę bez zajęcia*, która od dnia 9go listopada męczyła się nad zrobieniem miz łożliwej niespodzianki w dniu 4-m grudnia, upraszam, ażeby zechciała widzieć się ze mną, a ja jej następcę inne szlachetniejsze zajęcia, które wprowadzie nie będzie tak zyskownem, jak poprzednie, ale jej przynajmniej *łyżkę* strawy przyniesie. *J. M.*

PROGRAM KONCERTU 3go,

w Sali Resursy Obywatelskiej,
dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1868 roku:

CZĘŚĆ I.

1. Kwartet C-moll (Nr 4), (L. van Bethovena). a) Allegro; b) Andante scherzo; c) Menuetto; d) Finale; wykona kwartet smyczkowy, PP: Auger, Stelmach, Myszkowski i Goebelt.
2. Śpiew na cześć muzyki, (słowa M. Radziszewskiego), (Meyerbeera), wykona kwartet wokálny zdwojony, PP: Cieślowski, Mystkowski, Studziński, Dietz, Kozieradzki, Suszyński, Borkowski i Gabel.
3. Wielki nokturn Elegijny na dwie wiolonczelle, (K. Schuberta), wykonają z towarzyszeniem fortepianu, PP: Goebelt i B. Moniuszko.

CZĘŚĆ II.

4. a) Adagio cantabile (con variazioni); b) Menuetto; z kwartetu C-dur, (op. 76); (Haydna); wykona kwartet smyczkowy, (j. w.).
5. a) Serenada, (słowa M. Radziszewskiego, (Otto); b) Exercis bez słów, (K. Studziński); wykona kwartet wokálny zdwojony, (j. w.).
6. a) Allegro con moto; b) Scherzo; z kwintetu A-dur, (op. 18); (Mendelsohna-Bartholdy); wykona kwintet smyczkowy, PP: Auger, Stelmach, Studziński, Myszkowski i Goebelt.
7. a) Arja, (śpiewana w op. „Napój miłosny”, (J. Quattriniego); b) Dary (piosenka), (St. Moniuszki); wykona Panna Macharzyńska.

8. a) Pożegnanie lasu, (słowa J. Chęcińskiego), (Mendelsohna-Bartholdy); b) Marsz bez słów, (W. Studzińskiego); wykona kwartet wokálny zdwojony, (j. w.).

Jutro, w Sali Resursy Obywatelskiej **KONCERT** Orkiestry Warszawskiej pod przewodnictwem PP: **Lewandowskiego i Kuhnego**. Program: Część I. 1. Marsz „Sen letniej nocy”, (Mendelsohna). 2. Kosender-walc, (Lanera). 3. Arja z op. „Maritana”, wykona na trąbce P. Kuhne, (Wallacea). 4. Uwertura z op. „Marta”, (Flotowa). Część II 5. „Blaubart-Quadrille”, (Straussa). 6. Medytacje z 1szej preludji Bacha, (Gounoda). 7. Uwertura z op. „Wesołe Kuzoszki”, (Nicolaja). 8. „Sielanka”, Mazurek solowy **ofiarowany Warszawiankom**, skomponowany i wykonany po raz pierwszy, (L. Lewandowskiego). Część III. 9. „Artot-polka”, (Lewandowskiego). 10. Träumerein, na kwartet smyczkowy, (Schümana). 11. Finał z 4go aktu op. „Hugonoci”, (Meyerbeera). 12. Galop, (Ruckenschuh'a). Początek o godzinie 4ej. — Cena wejścia Kop. 20.

We Wtorek Koncert.

(1—1)

—8385—

DONIESIENIA.

Drzewo Sosnowe w Sązniach

PROSTO Z LASU,

suche w szczapach 1½ łokciowych z ustawieniem na miejscu trzeciego dnia po zamówieniu, Zamówienia przyjmuje Skład Papieru *Karola Wojczyńskiego*, ul. Wierzbowa, Nr 614b.

(1—6)

—8371— (18,123)

Restauracja Hotelu Maringe,

otrzymują codziennie transporta świeżych OSTRYG i HOMARÓW, oraz poleca się doborowemi WINAMI ze znanej od lat dawnych piwnicy L. Maringe.

Przyjmuje również wszelkie Obstałunki na OBIADY i KOLACJE, tak u siebie, jako też i na mieście, po cenach umiarkowanych.

Tamże są do nabycia różne KONSERWY fruktowe własnego wyrobu, za cenę bardzo przystępną; za dobroć których poręcza.

(5—15)

—8102— (17604)

(1—3) —8384— (18,115)

Polskiego, na dole w podwórzu.
ulica Elektryczna, Nr 795 (nowy 5), wprost Banku bedzie.
HENRYK BIRCH.
jakoteż i za obiegłem, jeżeli potrzebujący go ządacie, każdej konstrukcji tak w swoim warsztacie i regulowaniu starych i nowych maszyn do w Ameryce, zajmując się obecnie specjalnie reparacją fabrycznych budowania maszyn do szycia krawieckiego i w najszerszym zakresie. Nizeł podpisany MECHANIK AN-GIELSKI, który pracował przez kil-

W MAGAZYNIE MÓD

EMILJI I FLORENTYNY,

przy rogu ulic Bielańskiej i Długiej, obok Apteki pod Nr 593, na obecną porę przysposobiliśmy Kapelusze aksamitne od rs. 3 do cen znacznie wyższych, podobnie Kapelusze kastorowe, okrągłe z ubraaniem od rs. 1 k. 50, Kapturki dzieciinne, Baszłyki, Czepeczki, Ubiorzki. Przyjmują się także do roboty Suknie, Salopy, wszelkie szycie na maszynie, po cenie bardzo umiarkowanej, z czem polecamy się Szanownym Paniom.

(1—3)

—8386— (18,124)

Bilety Wizytowe a la Minute!

wykonywają się w Składzie Papieru
K. WOYCZYŃSKIEGO,
nie tylko Bilety i Adresy, ale nadto Blankiety i Druki na
kopertach, **na poczekaniu** (9-20) — 7419—(16565)



PIOTR ŚLIZYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,
podaje do wiadomości, że będzie udzielać **Lekcji
Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu,
jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmie-
nia, że wyczuła ściu Tańców najpotrzebniejszych w Postu
kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie
tańczyły; za dobre wycuczenie Nauczyciel zarecza; mieszka
przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538, na 1m piętrze od frontu.
(1-1) — 8400—(5569)

PASZTETY STRASBURGSKIE

(Patès de foie gras)

WINOGRONA HISZPAŃSKIE (Almerja); JABEKA
TYROLSKIE rozmarynowe; OWOCE MARSYLII-
SKIE w ozdobnych pudełkach i w syropie, CONFI-
TURES DE St. JAMES i GELEE w różnych smakach
SYROPY francuskie i angielskie; BISQUITS PARI-
SIENNE, pour les VINS et PICK NICK angielskie.
SERY: **Roquefort, Brie, Neuchatel, Lim-
burgski, Chester** inne, oraz wszelkie BA-
KALJE, poleca Handel Win **S. Rozmanitha**,
Nowy Świat. (2-3) — 8365—(18,061)

OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,
z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do
Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet** w Gmachu Tea-
tralnym. (45-0) — 7002—(15574)

OSTRYGI OSTENDZKIE

codziennie świeże w Handlu **Sowiń-
skiego i Szulca**, dawniej E. Koe-
lichena, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (12-20) — 8006—(17,437)

OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,
codziennie świeże w Handlu
Ant. Stępkowskiego.
(37-0) — 7056—(15761)

W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym-Swiecie, wprost ulicy Śto-Krzyszkiej
Dziś, Rostbef z rożna od 8 wieczorem.
Jutro, Południca z rożna od 10 rano.
W każdej porze wszelkie dziennym jadłospis-
sem objęte Potrawy.
Obiady po kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej
po kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.
W każdej porze można dostać Drobiu, Zwierzyny,
Kotletów cielecych i baranich, Bifsztyku, Rozbrat-
tu po wiedeńsku, Zrazów à la Nelson i innych potraw.
Od godziny 8ej z rana KAWA ze śmietanką i HER-
BATA — MLEKO prosto od Krowy rano i wieczorem.
Przyjmują się obstalunki na miasto.
(1-0) — 8328—(3374)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

LOKAL w ogrodzie, złożony z 10-iu Pokoi,
wraz z wszelkimi wygodami, dający się z łatwością
podzielić na dwa mieszkania, jest do wynajęcia od
Nowego Roku. O bliższych szczegółach poinformować
się można w godzinach rannych pod Nr 1402b, (no-
wy 56), przy ulicy Marszałkowskiej.
(1-3) — 8377—(18,126)

TEATR WIELKI.

Dziś: **MARJA STUART.**

Jutro: **ORFEUSZ W PIEKLE** (wystąpienie Panny
Macharzyńskiej).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **Motyllina**. — **Żona, która oknem wy-
skoczyła.**

**Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pię-
knych**, codziennie w Hotelu Europejskim.

ORFEUM przy ulicy Miodowej, w domu
Lessera. Dziś i jutro **Przedstawienie
Magji i Obrazów nękających** przez Joachima
Lessera, Magika. (5-20) — 8282—(17355)

Dziś i codziennie, w Zakładzie Zimowym
ELDORADO, przy ulicy Długiej, muzyka
pod dyrykcją P. Piotra Eibla, uprzejmieć bę-
dzie chwile Szanownej Publiczności. (40-0) — 7138—(15885)

ALKAZAR. Przy ulicy Królewskiej Nro 411
codziennie przedstawienie Pro-
fessora **Wyższej Magji, Antonio Phi-
ladelphia**.

Na zakończenie nadzwyczajne przedstawienie: **Cho-
dzenie głową po suficie.**
(43-0) — 8007—(15425)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1868 r.

Monety i Papiery.		Żądano Płacono	
		Ruble i kop.	sr.
Pół imperjały Rosyjskie	rs. 6 k: 5 rs. 6	—	—
Dukaty Holend.	rs. 3 k: 44. rs 3 k: 40	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs.; (oprócz kup):	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, 1 s. za rs: 100.	84	42	84
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	80	42	79
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	68	45	68
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	139	25	138
z r: 1866	136	—	135
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	66
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,	66	—	65
Akcje Głow: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres:	94	75	94
Obligacje kolei Żelaznej, Terespolskiej	—	—	90
Oblig. Towarzystwa Kred: Ziems:	99	50	99

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 k. 81 1/2
Od Likwidacyjnych rs. — kop: 55
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 119 k: — rs: 118 5/8 k: —
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 32 rs. 7 k. 30
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 87 k. 30 rs. — k. —
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 92 k: 25 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 4 Gru-
dnia, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop: 70 do rs.
kop: 67; żyta od rs. 4 k. 87 do rs: 5 k: —; Jęczmienia 4 i 2-rze-
dowego od rs. 4 kop: 27 do rs. 4 k. 65; owsa od rs. 2 kop: 7
do rs. 3 kop: —; kartofli od rs. 1 kop: 4 do rs: 1 kop: 20.

Okowity płacono, dnia 4 Grudnia, za wiadro od rs.
k. 80 do rs. 2 k. 88; za garn: od rs: — k. 93 do rs: — k. 95.

DWA DODATKI.

Przyjechali do Warszawy:

Gordin Perec kupiec z Dynaburga nr 2246; Jaczewski Adolf dymisjonowany Major z wsi Stobnicy nr 1202; Pitzka Karol Lekarz z Austrii nr 1574 o; Sztumman Eljasz fotograf z m. Grodna nr 1062; Tarczyński Zbigniew oby: z m. Petrokowa nr 1574d; Tide Ant: oby: z m. Łowicza nr 1363a.

Wyjechali z Warszawy:

Kiwerski Henryk oby: do m. Mławy; Ordega Alfaas oby: do m. Mławy; Smoleński Artur oby: do miasta Petrokowa; Zdziennicki Jan Inżynier do miasta Koło.

— **Tygodnik Ilustrowany** Ner 49, serji Ilgiej wyszedł z druku i zawiera: Dojeżdżacz ukraiński (drzeworyt); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; O sztuce w starożytnej Grecji; Rysunki humorystyczne (drzeworyt); Typy i postacie ludowe (drzeworyt); Kościół Śtej Anny w Krakowie (drzeworyt); Mąż upatrzony, powieść z życia w dwóch częściach, p. J. Zacharjasiewicza (d. c.), z drzeworytem; Szachy; Rebus; Z dziedziny malarstwa i rzeźby (dok.); Uroczą, powieść przez T. T. Jeża (d. c.); Dodatek nadzwyczajny; Tajemnica miasta, powieść przez F. W. Hacklaendera (d. c.).

NA GWIAZDKĘ.

Książki dla dzieci i młodzieży

wydane nakładem

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.

BAJARZ STARY dla małych dzieci (książka odznaczająca się doborem powiastek i wierszyków). Z kolorowanymi rycinami, ozdobną okładką i oprawą w tekturę, rs. 1 kop. 20.

DNI BŁOGIE DZIECIĘCE. Książeczka obrazkowa dla drobnych dzieci, z odpowiednimi wierszykami, 30 kopiejek.

GRY TOWARZYSKIE I UMYSŁOWE:

Nr 1. Labirynt w Kluzjum, 60 kop.

Nr 2. Podróż konnapo Królestwie Polskiem i sąsiednich krajach, rs. 1.

Nr 3. Konik i giermek, 60 kop.

GRZECHY i CNOTY w 30 powiastkach, opowiedziane dzieciom 8—10 letnim, ozdobione 5 kolorowanymi obrazkami i chromolitografowaną okładką. W oprawie tekturowej, 67½.

HOFFMANOWA KLEM. Z TAŃSKICH. Assarmot. Zabawa historyczna, z ryciną chromolitografowaną, rs. 1. Notatki, kop. 75.

— Powieści z pisma Ś-go wybrane z ksiąg historycznych starego zakonu, ze stosownymi do nich naukami moralnymi, rs. 1 kop. 50.

OBRAZKI DOMOWE dla małych dzieci, wierszem objaśnione i obrazkami kolorowanymi ozdobione. W oprawie tekturowej i okładce ozdobnej, 40 kop.

OPOWIADANIA MATKI małym dzieciom, 16 powiastek ozdobionych 5 kolorowanymi obrazkami i chromolitografowaną okładką. W oprawie tekturowej, 67½ k.

PIELGRZYM W DOBROMILU, czyli nauki wiejskie z dodaniem powieści. 2 tomy w jednym. Wydanie na papierze pół białym bez rycin, 50 kop.; z 4 rycinami 70 kop., z 16 rycinami, rs 1 k. 20. Wydanie na welinowym papierze z 16 rycinami na grubym papierze, rs. 1 k. 50; w oprawie tekturowej, rs. 1 k. 80. W płótno angielskie z ozdobnymi złożonemi wyciskami na okładce, rs. 2 k. 25.

TO I OWO dla drobnych dzieci (krótkie powiastki, bajeczki i wierszyki okolicznościowe). Ozdobione wieloma rycinami i okładką, kolorowanymi. W oprawie tekturowej, 90 kop.

ZWIERZYNIEC DZIECIĘCY na dwunastu kolorowanych obrazkach, odpowiednimi wierszami objaśniony. W ozdobnej okładce i oprawie, 40 kop.

Powyższe książki mogą też być nabywane w Lublinie u S. Arcta, w Kaliszu u H. Hurtiga i Mittwocha, w Siedlcu u Strumpha.

W Księgarni i Składzie Nut Muzycznych GEBETHNERA i WOLFFA,
oraz we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji, jest do nabycia

„ROHLWESA,”

Nowy Lekarz,

czyli

sposoby leczenia koni, bydła, owiec,
i innych domowych zwierząt,
tudzież karmienia i rozmnażania onych;
z dołączeniem
weterynarii homeopatycznej popularnej,
przez

J. H. LEWANDOWSKIEGO.

Z dwiema tablicami. Edycja dziewiąta.

Cena Rs. 1 Kop. 50.

(1—3)

—8221—

Na Gwiazdkę

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT

Maurycyego Orgelbranda,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy,

naprzeciw Posągu Kopernika,

posiada znaczne zapasy przedmiotów wchodzących w dziedzinę literatury i sztuki, dla wszelkiego wieku i stanu.

(2—10)

—8323—

Książki po niższych cenach.

Arago Jakób. Od bieguna do bieguna i dwa Oceany. Wspomnienia z podróży, obrazy i szkice żeglarskie. 2 tomy. Cena poprzednia rs. 4 **obecnie rs. 1 kop. 50.**

Droga do nieba. Dzieło kardynała Bony, w rodzaju Tomasza a Kempisa, tłumaczone z łacińskiego przez X. A. S. Krasieńskiego, Biskupa Wileńskiego Ś. Teologii Doktora. Cena poprzednia kop. 90, **obecnie 50 kop.**

Goehling Dr. Lekarz i poradnik włościański, czyli jak zapobiegać chorobom i jak je leczyć środkami prostymi pod niebytność lekarza. Cena poprzednia 60 kop.; **obecnie 25 kop.**

Korzeniowski Apollo Nałęcz. Komedja, dramat w 3-ch aktach i Strofy oderwane. Cena poprzednia rs. 1 kop. 35, **obecnie 30 kop.**

Kraszewski Józef. Dziś i lat temu trzysta. Studium obyczajowe. Charakterystyka Reja z Nagłowic. Cena poprzednia rs. 1; **obecnie 40 k.**

Kraszewski Józef. Kopciuszek. Powieść w 6-ciu tomach. Cena poprzednia rs. 5; **obecnie rs. 1 k. 50.**

Niewiarowski Aleksander. Galerja konkurentów i konkurentek. Cena poprzednia 70 kop. **obecnie 15 kop.**

Przechadzki po Wilnie i jego okolicach, przez Jana ze Śliwina. Wydanie drugie poprawne dopiskami uzupełnione i planem miasta ozdobione. Cena poprzednia rs. 2 k. 50, **obecnie rs. 1.**

Triplina. Dziennik podróży po Litwie i Żmudzi 2 tomy. Cena poprzednia rs. 2 k. 50, **obecnie 60 kop.**

Triplina. Wycieczki Lekarza Polaka po własnym kraju, 4 tomy. Cena poprzednia rs. 5 k. 40 **obecnie rs. 1.**

Za przesyłkę pocztą dolicza się do każdego rubla 10 kop. Zapisujący wszystkie książki razem, kosztów pocztowych nie ponoszą. Skład główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycyego Orgelbranda,** przy ulicy Krak.-Przedm., Nr 1 nowy.

KSIEGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH MICHAŁA GLÜCKSBERGA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Grodzickiego, Nr 7 (411),
otrzymała na Skład Główny:

Kalendarz Popularno-Ziemlański na rok 1869 (wydania rok 19) cena kop. 20.

Kalendarz ten obejmuje: Święta kościelne i uroczyste kościoła Rzymsko-Katolickiego, Prawosławnego i Rzymsko-Katolickiego w Cesarstwie.

Niedziele i święta są oznaczone kolorem czerwonym.

Deutscher Warschauer Kalender für das Jahr 1869 cena egzemplarza kop. 15.

Do kalendarza tego dodany jest **kalendarzyk kieszonkowy**; nadto obejmuje w sobie kalendarz **Ewangelicko-Protestancki**. Osoby na prowincji za nadesłaniem kop. 25 na polski a kop. 15 na niemiecki otrzymują takowe pocztą pod opaską krzyżową, należność nadsyłana być ma markami pocztowymi.

Biorącym na tuziny odstępnie się znaczny rabat. Na prowincji sprzedają się powyższe kalendarze na tuziny u S. Arcta w Lublinie, H. Hurtiga i J. Mittwocha w Kaliszu, L. Możdżeńskiego i Goldhaara w Kielcach, Libermana w Radomiu, Kempnera w Płocku, Białostockiej w Siedlcach, Rubinsteina w Sieradzu, Schönfelda w Łomży.

(2—3)

— Tanie wydania sonet i kompozycji **Beethovena**, **Mozarta**, **Webera** i innych, całych oper do śpiewu i] na dwie ręce, otrzymała Księgarnia i Skład Nut **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, mianowicie:

Bach. Le Clavecin bien tempore. 2 tomy rs. 2 k. 40.	
Beethoven. wszystkie sonety na fortepjan „ 1 „ 80.	
Haendel. Kompozycje fortepjanowe. . . 3 „ 60.	
Mozart. Sonaty „ 1 „ 20.	
Schubert. Kompozycje fortepjanowe. . . 1 „ 90.	
Weber. Sonaty i kompozycje fortepjanowe 1 „ 20.	
Beethoven. Symfonje na 4 ręce, 2 tomy „ 4 „ 20.	
Mozart. Sonety i kompozycje fortepjanowe na 4 ręce „ 1 „ 80.	
Beethoven. 10 sonat na fortepjan i skrzypce „ 1 „ 80.	
Mozart. 10 sonat „ 4 „ 20.	
Schubert. Śpiewy „ 1 „ 20.	
Partycje oper i oratoria z tekstem.	
Haendel. Mesjasz „ 90.	
Haydn. Stworzenie świata „ 90.	
— Pory roku „ 1 „ 20.	
Mozart. Don Juan „ 1 „ 20.	
— Figaro „ 1 „ 20.	
— Flet zaczarowany. „ 90.	
— Requiem „ 60.	
Rossini. Cyrulik Sewilski. „ 90.	

Partycje oper bez tekstu na 2 ręce po 60 kop.

Auber: Niema z Portici, Mularz i ślusarz; Beethoven: Fidelio; Bellini: Norma, Lunatyczka; Boieldieu: Dama biała; Donizetti: Lucia, Napój miłosny, Herold, Zampa; Mozart: Don Juan, Figaro, Flet zaczarowany; Rossini: Cyrulik Sewilski; Weber: Wolny strzelec. Oberon.

Osoby na prowincji zamieszkałe raczą odpowiednią kwotę na przesyłkę załączyć. (3—3) —7801—

SZKICE KLINA

ZESZYT 3ci,

wyszedł z druku i zawiera:

4. **Kartki** nie Kraszewskiego z **Podróży** nie Stern'a, wycieczka druga.
5. **Figle miłości** z Kroniki koszlawego prawa o małżeństwie.

Cena Złp. 1 (Kop. 15).

Zeszyt 4ty wyjdzie w Lutym roku przyszłego.

Część pierwsza „SZKICÓW“ składać się będzie z siedmiu zeszytów, czyli 14stu arkuszy ścisłego druku.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolfa, oraz M. Orgelbranda. (2—3) —8157—

— Nakładem Składu i Abonamentu Nut **Józefa Zweigbauma**, ulica Miodowa, wprost Kościoła, wyszły w tych dniach dwie polkl. CHARLOTTA polka, skomponowana przez Józefa Zweigbauma i RÓŻA polka.

Zwraca się uwagę Szanownej Publiczności na tamże zaprowadzony Abonament Nut doborowy, po cenach przystępnych; jako też na wielki wybór wydań tanich zagranicznych. (1—3) —8343—

Na Gwiazdkę,

ZA POŁOWE CENY

KSIAŻKI różnej treści, dla dzieci i dorastającej młodzieży; **Abecadlnik ilustrowany**; **Książki do Nabożeństwa** w gustownych oprawkach; wyprzedają się, w mieszkaniu **Heleny Nowoleckiej**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 437, na 1m piętrze, wprost Gmachu Towarzystwa Dobroczynności. (2—6) —8246—

DONIESIENIA.

ADMINISTRACJA KSIĘZTWA ŁOWICKIEGO,

podaje do powszechnej wiadomości, iż przed delegowanym Urzędnikiem w Kancelarii Nadzorczy majątności Sielce pod Warszawą, w dniu 9 (21) Grudnia b. r. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się głośniein plus licytacja, na wydzierżawienie prawa propinacji w terytorjum majątności Sielce pod Warszawą na ryzyko dzierżawcy niedotrzymującego warunków dzierżawnych, a to na czas do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1870/71 roku.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 228.

Każdy mający chęć licytowania, obowiązany jest przed przystąpieniem do licytacji złożyć do rąk delegowanego Urzędnika w gotówiznie wadium wyrównyujące 1/6 części praetium lici, która to summa posłuży na część kaucji jaką według paragrafu 15 warunków licytacyjnych przedstawic będzie obowiązany. Nientrzymującemu się na licytacji, wadium bezzwłocznie będzie zwróconem.

Warunki licytacyjne przejrzaniem być mogą przez konkurentów do dzierżawy, każdodziennie oprócz dni świątecznych u Nadzorczy majątności Sielce pod Warszawą.

Lyszkowice, dnia 9 (21) Listopada 1868 r.

Pomocnik Zarządzającego Księstwem,

Radca Kollegjalny **Stefanowicz**.

(2—3)

—8119—(D. W.)

Przy ulicy Tłomackiej pod Nr 739,

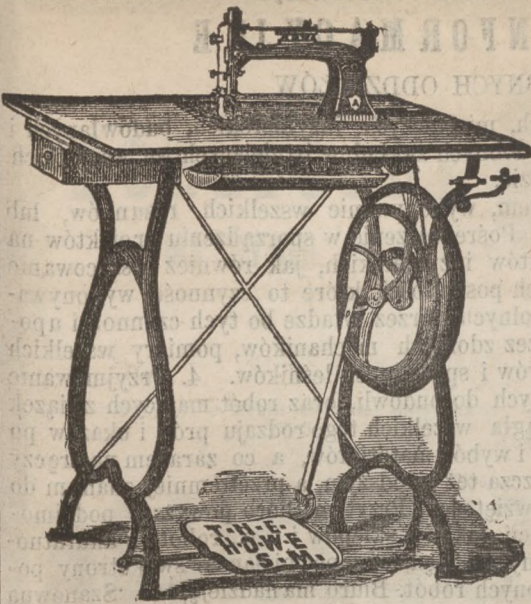
W MAGAZYNIE STROJÓW DAMSKICH

Wyprzedaż zupełna Towarów

Francuzkich, jako to: Koronki Valenciennes, Wstążki, Kwiaty, i inne rozmaite Przedmioty, służące na Kolendę.

(3—3)

—8244—(17881)



NOWO OTWARTY SKŁAD AMERYKAŃSKICH PATENTOWANYCH MASZYN DO SZYCIA,

przy ulicy Wierzbowej, pod Nr 638.

POD FIRMA:

KOENIGSBERGER et COMP.

Poleca Szanownej Publiczności następujące rodzaje maszyn:

- 1) Do szycia bielizny, gorsetów, lekkich materij i dla domowego użytku: Nową patentowaną maszynę W. TAY LOR'A o podwójnym, nieprującym się ścięgu **która niebawem po swem ukazaniu się w 1868 r., zaszczyconą została medalem przyznanym jej przez N. Królowę Angielską.** Nr. 1 — rsr. 42, Nr. 2 — rsr. 60, Nr. 3 — rsr. 65 i 67.
- 2) Dla szewców męzkich i damskich, siodlarzy, kapeluszników i do wszelkich robót z rzemienia. Maszyny **originalne** HOWEGO z dewizą: „I serve, I tire not“, słynne w świecie ze swej dobroci i praktyczności. Po rsr. 90, 100, 115.
- 3) Krawcom i magazynom strojów do szycia materij ciężkich i innych: nową maszynę „FAVORITE“ o ścięgu ciwiazanym, działającą bez żadnego stuku, która tak ze względu konstrukcji, jak dokładności roboty i przystępności eny, wytrzymuje wszelką konkurencję. Rsr. 100.
- 4) Maszynki ręczne, po rsr. 17.

Przez umiarkowanie cen, z pierwszej ręki otrzymywanych maszyn i przyborów do szycia, jak również ułatwieniami robionemi nabywcom, usuwamy trudność, jaką napotykały familje i zarządzający zakładami w zaopatrywaniu się w te, tak użyteczne i dziś prawie niezbędne, narzędzia. Posiadając przytem zdolnego mechanika, możemy ręczyć za dobrą budowę maszyn; a zarazem skutecznie i szybko i dokładnie dane nam zlecenia. Prospekty i próbki szycia na każde żądanie udzielają się gratis.

KOENIGSBERGER et Comp.

Agencja Generalna na Wszech Rosję i Królestwo Polskie.

PP. Kommissanci kupujący en gros raczą zgłaszać się do kantoru przy tymże składzie.

(3—6)

—8150—(15,104)



Przy ulicy Freta pod Nr 279 (nowy 3), jest **NAMKA** z młodym pokarmem. — Tamże są **POKOIKI** dla Osób chcących odbyć słabość. Akuszerka Miasta Warszawy, **E. Nowakowska.**

(2—3)

—8162—(17695)



W Fabryce F. Sakowskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 1262,
są do sprzedania lub wynajęcia,

PIANINA o 7miu oktavach.

(3—3)

—7984—(17408)



Sklep z Wiktuałami,

od lat 20stu egzystujący w dobrem miejscu, jest do odstąpienia, z powodu ciężkiej słabości, od każdego czasu. Osoba utrzymująca ten Handel sama jedna dla zupełnego braku zdrowia, nie mogąc komu Sklepu powierzyć, przymuszona jest go sprzedać za bardzo niską cenę. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2459, dom A. Mieczyskiego.

(3—3)

—7979—(10190)

Skład Węgla Kamiennych

STANISŁAWA HERTZA,

przeniesiony na róg ulic Marszałkowskiej i Widok Nr 1574B, Hotel Warszawsko-Wiedeński, poleca się Szanownej Publiczności wyborowym Węgłem Kamiennym z najznakomitszych Kopalni Szlązkich.

(8—8)

—7684—(16847)

RURKI gumowe do gazu w najlepszym gatunku funt po rs. 2.

WEZE parciannne od 1 1/2" do 3 1/2" szerokości, po kopiciek 16 do kop. 30, za stopę angielską.

DRZWICZKI żelazne hermetyczne do pieców, po rs. 4 kop. 50.

Sprzedają się w Biórze Technicznym,

KRAFT & KUKSZ,

ulica Długa, Nr 586 lit. B.

(3—6)

—8143—(17,777)

Z dnieniem pierwszym Stycznia 1869 roku otwieramy

BIURO TECHNICZNE INFORMACYJNE

SKŁADAJĄCE SIĘ Z DWÓCH ODREBNYCH ODDZIAŁÓW

Pierwszy wyłącznie techniczny, do czynności rysunkowych, mierniczych, inżynierskich, budowlanych i mechanicznych, pod kierunkiem zdolnego Technika, na wyór podobnych zakładów istniejących we wszystkich niemal większych miastach zagranicznych. Celem tego biura będzie:

1. Umiejętne, szybkie i za umiarkowanym wynagrodzeniem, wykonywanie wszelkich rysunków, lub kopji, planów, mapp, machin wszelkich konstrukcji i t. p. 2. Pośredniczenie w sporządzeniu projektów na wszelkie budowle mieszkalne, fabryczne lub gospodarskie, projektów inżynierskich, jak również oszacowanie do ubezpieczeń od ognia i taks hipotecznych miejskich i wiejskich posiadłości, które to czynności wykonywane będą przez budowniczych i inżynierów wykwalifikowanych, zdolnych i przez władze bo tych czynności upoważnieni, 3. Urządzanie wewnętrzne zakładów fabrycznych przez zdolnych mechaników, pomiary wszelkich własności własności wiejskich i zarządzanie lasów przez geometrów i specjalnych leśników. 4. Przyjmowanie zamówień na dostawę wszelkich materiałów i wyrobów potrzebnych do budowy, oraz robót mających związek z temi—przyczem nieco później, urządzoną będzie wystawa ciągła wszelkich tego rodzaju prób i okazów po cenie stałej, ułatwiających osobom interesowanym, porównanie i wybór materiałów, a co zarazem nastęrczy sposobność PP. Artystom Budownictwa i Rzemieślnikom, zwłaszcza też młodszym, a przeto mniej znanym do ujawnienia swych zdolności i prac i zyskania dla nich należytej wziętości. Przemem Biuro powyższe podejmować się będzie restauracji wszelkich budowli, urządzania i reparacji lokali i sklepów i t. p., roboty z akuracją i przez zdolnych rzemieślników w naznaczonym czasie wykonywać będzie, zapewniając ze swej strony pośpiech i akuratność w spełnieniu otrzymanych zamówień i poleconych robót. Biuro ma nadzieję, że Szanowna Publiczność tak ze względu na podźwignienie przemysłu krajowego, jak niemniej na własną dogodność i korzyść, nie odmówi mu swego poparcia.

Osobom na prowincji i zamieszkałym, wszelkie zlecenia z równym pośpiechem i akuratnością uskutecznią zostaną. O drugim oddziale Biura naszego komisów i zleceń w krótkce doniesiemy.

Biuro Techniczne Informacyjne tymczasowo znajdować się będzie w lokalu przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 405 (4 nowy), wprost Kościoła Ś-go Krzyża na 2-giem piętrze, gdzie oo czasu zupełnego urzależnienia powyżsą będzie można w tym przedmiocie wiadomości od godz. 10 do 4, zaś od 1-go Stycznia 1869 roku przeniesionym zostanie do oddzielnego na ten cel urzależnionego lokalu, o czem zawiadomić Publiczność nieomieszkamy.—**HIRSZEL I SPÓŁKA.**

(1—4)

—8352—(18,110)

Osoba przybyła z prowincji,

poszukuje miejsca za **SKLEPOWE.**

Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 641, u Widigera, w oficynie.

(1—1)

—8369—(18067)

W Biurze Nauczycielskiem C. Blumenthal,

na Nowym-Świecie, Nr 67, wprost Kopernika, są do umieszczenia Nauczyciele i Nauczycielki, z niższym i wyższym wykształceniem, z muzyką lub bez, tak Polacy jako i Cudzoziemcy, oraz Nauczyciele prywatni, Osoby do towarzystwa, Bony Polki, Niemki i Francuzki. — Tamże jest do sprzedania **PLASZCZ** męzki, podobity wyborowemi Elkami.

(1—1)

—8367—(18069)

Potrzebna jest zaraz Panna,

kompletnie uzdatniona do Magazynu Strojów Damskich, w mieście gubernialnem Kaliszu. Osoba życząca sobie przyjąć takowy obowiązek, zechce zgłosić się do Fabryki Kwiatów P. Joanny Bajburt, przy ulicy Trębackiej pod Nr 642, gdzie o warunkach bliższą poweźmie wiadomość.

(1—2)

—8373—(18068)

Oficjalista zdalny,

mający chlubne świadectwa, potrzebuje obowiązku, na Rządę domu, lub na Pisarza do Browaru, do Dystylarni, do Prowentu. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, u Wgo Proboszcza Parafji Śgo Antoniego, Nr 473. Wspomniany Oficjalista może przyjąć obowiązek w każdym czasie.

(1—3)

—8372—(18070)

Osoba młoda, Polka,

znająca dokładnie język niemiecki, oraz krawiecczynę, pragnie przyjąć miejsce jako **BONA** do dzieci. Wiadomość przy ulicy Piwnej, Nr 24 nowy, u Państwa Malinowskich.

(1—3)

—8355—(18103)

Kantor Maurycego Fajansa w Warszawie przy ulicy Trębackiej, pod Nr 638 (dom dawniej Steinkellera) otrzymał w komis z Nowego-Yorku znaczny transport SKÓR amerykańskich (wyrób Cronketa) do pokrycia mebli, powozów i t. d., o czem zawiadamia się PP. Tapicerów, fabrykantów powozów, Siodlarzy i handlujących. Sprzedaż wyłącznie na sztuki. Handlującym korzystny rabat. W transporcie tym znajdują się gatunki wcale tu nieznanne, imitujące mahon, palisander, orzech ijesion, które również z korzyścią używane być mogą do lamperji pokojowych, gdyż od wilgoci ochraniają. (2—3) —8345—(18,051)

Ogólna Taryfa Celna

do handlu Europejskiego,

Najwyżej zatwierdzona dnia 5 Lipca 1868 roku, z **Skorowidzem do wykazu Towarów wchodowych, Tabellą do potrącania tary i wykazami, gotowych środków lekarskich dozwolonych do przywozu.**

Wysłaż z pod prassy i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach. Cena Rs. 1 Kop. 50. Skład główny w Księgarni E. Wende i Spółki, Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a.

(1—1)

—8350—

PLAC DUŻY

na SKŁAD DRZEWA,

lub innych przedmiotów, przy ulicy Smolnej i Alei Jerolimskiej położony, jest do wydzierżawienia. Umożliwić się o warunki można w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, w numerze 27 lub u miejscowego Rządcy domu. Z rana do 9-ej godziny, po południu zaś około 6-ej godziny.

(2—3)

—8363—(18,065)

KORZYSTNE

NA ŻYCIE,



UBEZPIECZENIA

ORAZ POSAGOWE

z kombinacjami w kraju naszym dotychczas nieznanemi w ces. król. uprzywilejowanem Tryestyńsko-Weneckiem
Towarzystwie Ubezpieczeń

ASSICURAZIONI GENERALI,

założonem w roku 1831, zostającym pod kontrolą właściwych Rządów, ze wszystkich podobnych zakładów najbardziej rozpowszechnionem na kontynencie Europejskim.

Fundusz gwarancyjny Towarzystwa we większej części na nieruchomościach ulokowany, przewyższa podług bilansu w Listopadzie r. z. ogłoszonego summe:

26 MILJONÓW GULDENÓW AUSTRJACKĄ MONETĄ

a mianowicie: kapitału zakładowego	4,200,000
kapitału rezerwowego	1,284,200
funduszu rezerwowego na pokrycie bież. ubezpieczeń	12,371,300
rocznego dochodu ze składek i procentów	8,188,000

Summa przez Towarzystwo po koniec 1866 wypłacona tytułem wynagrodzeń dochodzi, stosownie do corocznie ogłaszanych wykazów szczegółowych guld. austr. mon. 63,247,595

Dywidenda zaś, czyli obniżenie składek przy ubezpieczeniach kapitałów pośmiertnych wynosi

w roku bieżącym 78 1/4 %

Przy asekuracji od ognia może każdy żądający ubezpieczenia prawem dozwolonego, dający rękojmię porządku i oględności na **wyjątkowo korzystne warunki** z wszelką pewnością liczyć.

Na wypadek strat, Towarzystwo zachowuje wzorowe postępowanie tak w obliczeniu należytości jako też śpiesznem jej płaceniu; nie było zatem w Królestwie wypadku, **ażby ktokolwiek z poszkodowanych narażonym został na sądowe, a nawet polubowne spory.**

Ustawy obowiązujące zaspokajają zupełnie interes ubezpieczonych, albowiem według zasadniczych podstaw tego Towarzystwa, niema ewentualności, któraby przyprowadzić mogła do materjalnej niemożności uiszczenia się z zobowiązań.

Bliższe informacje udzielają tak PP. Agenci specjálni, jako też sam akredytowany Reprezentant Towarzystwa

JULJUSZ K. OSTROWSKI

Biurow Centralne dla Królestwa Polskiego przeniesionem zostało z ulicy Mazowieckiej na Senatorską, pod Nr 471c, plac obok Resursy Kupieckiej.

(10—24)

—4106—(9390)

Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,



świeżego fasonu, mało używany, rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzesel, Stołu przed Kanapę, tudzież Szafa rozbierana;



Szafka do bielizny, Tualетка duża damska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Lustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien.— Ulica Ślizka, drugi dom od rogu Twardej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, nowy Nr 35, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

(5—6)

—8083—(11319).



B. Urzędnik, obeznany z przepisami Policijnymi, Administracyjnymi i Sądowymi, jako też z Budownictwem, poszukuje miejsca **Rzeczy domu**, za mieszkanie, zaraz, lub też od Nowego Roku, albo zatrudnienia Biurowego, lub Rachunkowego, za wynagrodzeniem. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami E K. (3—3) —8219—(17819)



Dwie MAMKI młode,

ze zdrowym pokarmem, nie obciążone długami, poszukują odpowiedniego miejsca. Wiadomość w Alei Belwederskiej, w domu Sznajdra, gdzie Dystylarnia, u Akuszerki W. S. (1—1) —8382—(18106)

CENY ZNIŻONE.

Zupełna wyprzedaż drzewa opałowego twardego i miękkiego

W SAŻNIACH I SAŻNIKACH,

ZE SŁADU M. A.

Nu 14, ulica Dobra nad Wisłą, za łązienkami Banzemera, obok głównego wodociągu.

Obstalunki przyjmują się:

- W Składzie na mijsu.
- W Kantorze L. terji i Wekslu P. Glückson et Comp, ulica Krak. Przedm., Pałac Hr. Potockiego.
- W Składzie Papierni P. J. Rakorzy, Plac Teatralny, dom dawniej Petykusa.
- W Księgarni P. Gutwein, ulica Krakowskie Przedmieście, obok Kościoła Ś. go Krzyża.
- W Składzie tabacznym P. Züskinda na Grzybowie, w domu Pana Neufelda.
- W Składzie Tabacznym PP. Pfeiffer i Landau, ulica Graniczna w domu Bernsteina.
- W Handlu Win Pana Szadorskiego, róg ulicy Karmelickiej i Leszna.
- W Dystrybucji Tabaczej, ulica Nowy-Swiat, Nr 1309 (58 nowy).

(6-6)

- 7824 - (17,178)

TRAN
OCZYSZCZONY
Aptekarza Karpinskiego

Z wątroby stokfiszka, czerwony kopiejek 50 za fiaskę, czysty biały bogaty w jod, specjalnie przyrządzony w Norwegji, na moje żądanie do użytku lekarskiego, w smaku nieustępujący oliwie z sardynek, po 60 kopiejek za fiaskę.

Sprzedaje się w mojej Apteczce, przy alicy Elektoralnej w Warszawie, oraz w wielu aptekach na prowincji i w Cesarstwie.

W. KARPINSKI.

- 7966 - (16,056)

(3-10)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że została założona

Fabryka Cukrów i Czekolady,

przy ulicy Leszno Nr 657ab, w domu Wgo Wilczyńskiego, wprost Kasy Gubernialnej, przy której została urządzona sprzedaż po cenach następujących:

CUKIERKÓW Pomadkowych Marcepanowych i Likwiorowych, funt Kop. 50.
CUKIERKÓW Ślazowych, funt Kop. 45.
KARMEŁKÓW, funt Kop. 40.
CZEKOLADY zdrowia, funt Kop. 40.
CZEKOLADY Waniłowej, funt Kop. 45.
SYROPU Słodowego od kaszlu i chrypki, funt Kop. 30.

JAN HAJBERGER.

(3-3)

- 8252 - (17884)

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.
CEGLY ogniotrwałe, „Ramsay i Cowen.“
GLINY ogniotrwałe.
KOKSU i **WĘGLI** kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowej i **BLACHY** żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (809-1771)

Pasta i Syrop z owocu Arabskiego,

zwanego **Nafé P. Delangrenier.**

50 Lekarzy Szpitalów Paryżkich Professorów Fakultetu Medycznego poświadczają skuteczność i wyższość tego lekarstwa nad wszelkie inne dla wyleczenia **katarów, grypy, zapalenia gardła i piersi.**

Raccahout Arabskie P. Delangrenier.

Środek ten potwierdzony przez Paryżką Akademię Medyczną, lecz słabości żołądka i kiszki, przyspiesza powrót do zdrowia, wzmacnia dzieci delikatne i wątłe, zabezpiecza od gorączki tyfoidalnej i chorób epidemicznych.

W Paryżu na ulicy Richelieu, 26; w Warszawie jedynie w Składach Materiałów Aptecznych Wgo Gallego i Ludwika Spiessa. (9-24) - 6678 - (17511)

 Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, chcąc zakłaś swój zaopatrzyć w prawdziwe Toruńskie pierniki, wprowadziłem umyślnie sławnego piernikarza z Torunia, przyszykowałem już kilkanaście gatunków po cenie najprzystępniejszej. Kupującemu za 90 kop. dodaje się za 15 kopiejek. Z piernikami temi, a szczególnie z brukiem warszawskim, z migdałami, orzechami i cykatą, polecam się Szanownej Publiczności. (2-3) - 8316 - (17,990) **K. GROHNERT.**

Nagrody Rs. 3,

czyli więcej nad wartość. W dniu 12 z. m. z podwórza domu Nr 407, zginął hiszpański **KOGUT czarny**, duży, z odmrożonym grzebieniem i pazurami i z kusym ogonem. Ktoby takowego nabył, lub też wiedział gdzie się znajduje i dał znać stróżowi pod powyższy numer, otrzyma nagrodę powyższą i zwrot pieniędzy na kupno koguta wydane. (2-3) - 8356 - (18,050)

Skład Wyrobów lnianych z Fabryki Żyrardowskiej, oraz wyrobów wełnianych i bawełnianych na suknie damskie:

J. KACZYŃSKIEGO & COMP

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473, w domu dawniej Petyskusa,

Poleca się względem Szanownej Publiczności na obecną porę, jako też i na podarunki zbliżających się świąt, a mianowicie materje wełniane na suknie damskie od 15 kop. za łokieć, Rypsy na salopy, Szale i Chustki francuzkie, Chustki wełniane, Flanelki wełniane od 30 do 87 1/2 kop. za łokieć, Płócenka różne, Fartuszki pasowane, sztuka kop. 22 1/2, Kapy na łóżka i Serwety wełniane, Pończochy bawełniane od rs. 2 kop. 50 do 12 rubli za tuzin, także wełniane damskie i dziecinne w różnych kolorach i Spódnice wełniane trykotowe. (1—3) —8391—(18,111)

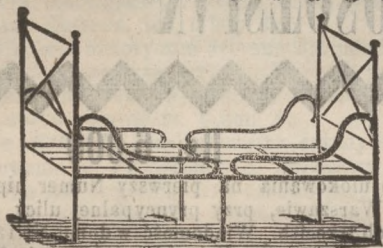
Do Składu mego pod Nr 795, ulica Elekoralna, w tych dniach nadszedł znaczny Transport

Węgla Kominkowego,

„Kannelkohle“ zwany, który ma tę wyższość nad innym, że oprócz posiadania w wysokim stopniu ciepła, nie wywiązuje żadnego odoru podczas tlenia.

Stanisław Baumann.

(2—8) —8293—(16562)



DOM HANDLOWO-KOMMISSOWY ALEKSANDRA EPSTEJN,

ulica Sto-Jerska Nr 1778c, wprost Ogródu Krasińskich. Otrzymał znaczny transport ŁÓZEK żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosic się dających, które po cenie

Rs. 6 kop. 50 za sztukę sprzedaje.

Tamże dostać można łóżek składanych dziecinnych.

Kantor otwartym jest codziennie prócz Niedzieli i Świąt uroczystych, od godziny 9-ej rano do 5-ej po południu. (7—15) —7811—(6681)

Są do zbycia za cenę bardzo przystępną, różne **Przedmioty**, a mianowicie: Samowar tombakowy nowego fasonu; Mufka gronostajowa nienżywana; Łóżko je-

sionowe; Płaszcz wojskowy podszyty kałmyskimi barankami, używany; Płaszcz z grubego sukna, nowy; Epolety oberoficerskie, i t. p. — Wiadomość przy ulicy Pańskiej, Nr 26 nowy, dom dawniej Dolińskiego, na 1m piętrze od frontu, mieszkania Nr 11. (3—3) —8133—(17660)

PRALNIA CHEMICZNA

M. SCHWARZA,

dawniej przy ulicy Njecałej, teraz znajdująca się przy ulicy Bielańskiej, w domu Hr. Zamoyskiego, pod Nrem 605, wprost Hotelu Lipskiego.

Poleca się praniem i wywabianiem plam: z jedwabiu, aksamitu, atlasu, wszelkiej garderoby damskiej i męskiej, oraz rękawiczek gansowanych, para po kop. 10, wszystko po cenach umiarkowanych.

(10—0)

—7444—(16,430)

Do Składu Mąki, Kaszy, etc.,

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej, nadszedł znaczny Transport

Powideł Węgierskich, Sliwek

suszonych, etc.

(2—3)

—8212—(17817)

SKŁAD GŁÓWNY

Wyrobów Zjednoczonych Stolarzy

W WARSZAWIE.

Istniejący od roku 1862 przy ulicy Królewskiej w pałacu dawniej Hr. Łubińskich, a teraz Dra Dubarle, pod Nrem 1066 K, posiada nagromadzony zapas **ME-BLI**, ciągle powiększany wyrobami najnowszych fasonów w najrozmaitych gatunkach, do użytku Salonów, Buduarów, a nawet do rozmaitych drobnych wygód domowych, oraz potrzeb gospodarskich, kuchennych, mieszcząc przy tem w sobie różne sprzęty i narzędzia, do zaspokojenia wszelkich żądań przydatne na rozmaite ceny do wyboru, podług wymagań kupujących. Ceny wyrobów są stałe, tak umiarkowane, ażeby zapewniając istnienie spółki odpowiednim odbytem, jakkolwiek wynagradzały pracę robotników i dostępne były nabywcom, o czem Publiczność zwiedzająca Skład tutejszy, dostatecznie przekonać się mogła. (361—15,096)

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE,

wszelkich artykułów należących do perfumerji w Handlu **LEONARDA KOWALEWSKIEGO**, ulica Krak.-Przedm., Nr 445, wprost b. odwachu.

(1—6)

—8370—(1 108)

Książki dla młodego wieku

na nadchodzącą Gwiazdkę służyć mogące,

A WYDANE STARANIEM

KSIEGARNI I SKŁADU NUT MUZYCZNYCH
GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie.

Abecadnik do rozkładania, podług rysunków W. Gersona, z obrazkami kolorowanymi na każdą literę abecadła. rs. 1.

Anezye Wł. L. Krótka nauka o ziemi i świecie. Wiadomości popularne z nauk przyrodniczych. Kop. 20.

— Księga najpamiętniejszych odkryć geograficznych; przeznaczona dla dorastającej młodzieży. Podług najnowszych źródeł. Z wielu drzeworytami. Rs. 1 k. 20.

— Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata. Z 6-ma rycinami. Rs. 1 kop. 50.

— Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich opracowane. z licznymi drzeworytami w tekście. Rs. 1 kop. 20.

— Toż samo z dodaniem 50 rycin. Rs. 1 kop. 50.

Arago Jakób. Podróż na około świata dla młodzieży, po polsku i po francuzku. Rs. 1.

Chęciński Jan. Dzień grzecznego Władzia w rymowanych ustępach opowiedziany dziatwie; z dodaniem różnych wierszyków. Z 12-ma drzeworytami, rysunki Juliusza Kossaka. Rs. 1 kop. 80.

— Opowiadania historyczne zebrane dla młodych czytelników. Z 10-ma drzeworytami. Rs. 1 k. 20.

Dziekoński T. Rozmowy dziadka z wnukami. Rs. 1 kop. 20, w oprawie rs. 1 kop. 50.

Grzeczne dziecię czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się Po polska i po francuzku. Kop. 90.

Jachowicz St. Czytania Józii, dziełko przeznaczone dla młodych dziewczynek, mianowicie między 10 a 12 rokiem, kartonowane. kop. 75.

Izdebska Wł. Wieczory z babunią. Powieści opowiadania poświęcone dorastającej młodzieży polskiej. Z 24 rycinami chromolitografowanymi. Broszurowane. Rs. 3 kop. 60, ozdobnie oprawne. Rs. 4 kop. 80.

Kraków Paulina. Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci. Wydanie czwarte. Kop. 90.

— Pamiętniki młodej sieroty. Wydanie trzecie. Z 4-ma rycinami. Kop. 90.

— Wieczory domowe. Zbiór zabawek, opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci. Z rycinami kolorowanymi. Wydanie drugie. Rs. 1 kop. 20.

— Wspomnienia wygnanki. Wydanie trzecie. Z 6-ma rycinami. Rs. 1.

Leclercq Emil. Powieści prawdopodobne dla dzieci, spolszczone przez Jana Chęcińskiego. Z 6-ma rycinami. Rs. 1.

Lewestam H. Fr. Obrazki z pożycia dobrej rodziny. Powieści dla grzecznych dzieci. Z rycinami czarnymi. Kop. 40. Z rycinami kolorowanymi. Kop. 60.

Macé Jan. Historia kęsa chleba, listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Z francuzkiego. Dzieło przeznaczone przez Komisję Uniwersytecką w Paryżu na nagrody szkolne. Rs. 1 kop. 20, w oprawie Rs. 1 kop. 50.

Powieści żółte, czyli książka dla małych dzieci. Po polsku i po francuzku. Z rycinami kolorowanymi. Rs. 1 kop. 20.

Rodzina na bezludnej wyspie czyli Robinson Szwajcarski. Tłómaczenie F. S. D. dwa tomy w oprawie. Rs. 1 kop. 50.

Serwatowski X. Walery. Dzieje Starego i Nowego Testamentu krótko zebrane dla dzieci. Wydanie czwarte. Z wielu drzeworytami, w oprawie. Kop. 37½.

— Dzieje Starego i Nowego Testamentu, krótko zebrane dla dzieci. Wydanie drugie. Z 10-ma rycinami kolorowanymi. W ozdobnej oprawie. Rs. 1 kop. 80.

Śmiglelska Józefa. Obrazki z życia świętobliwych i

bogobojnych Polaków i Polek. Serja pierwsza. Wydanie drugie, 8-ma rycinami ozdobione. Rs. 1 kop. 50, Obrazki z życia bogobojnych i pobożnych Polaków i Polek, ofiarowane młodemu wiekowi. Serja druga; Kop. 75.

Sto zadań małego rachmistrza dla nauki i zabawy dzieci, kartonowane. Kop. 40.

Szmidt Ks. Kanonik. 90 powiastek dla dzieci spolszczonych przez Jana Chęcińskiego. Wydanie drugie. Z 8-ma rycinami. Rs. 1 kop. 20.

— 100 powiastek dla dzieci spolszczonych przez Jana Chęcińskiego. Wydanie drugie. Z 8-ma rycinami. Rs. 1 kop. 20.

Szyller Leopold. Książka dla dzieci początkujących, obejmująca ćwiczenia początkowe, ustępy do czytania wierszem i prozą, ćwiczenia i figury dla rozbudzenia władz umysłowych, życie Jezusa Chrystusa i naukę o liczbach. Wydanie drugie, 8-ma rycinami ozdobione. Z rycinami czarnymi kop. 90. Z rycinami kolorowanymi rs. 1 kop. 20.

Szymanowski Wacław. Obrazki z życia znakomitych ludzi, dla młodego wieku. Zebrane i ułożone z różnych autorów. Wydanie ozdobione 10 rycinami. Warszawa 1866. Rs. 1 kop. 50 (6—12) —7880—

DONIESIENIA.

RADA SZCZEGÓŁOWA OPIEKUŃCZA SZPITALA Ś-go JANA BOŻEGO

Podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 5-ej po południu, w miejscu posiedzeń Rady Szczegółowej pod Nr. 2166/7 przy Ulicy Bonifraterskiej, odbędzie się licytacja in minus przez opiekowane deklaracje, na dostawę w ciągu całego roku 1869 poczynając od dnia 1/13. Stycznia r. p. artykułów Żywności, Opału i Świata. Ceny każdego artykułu do licytacji ustanowione oraz warunki licytacyjne, każdodziennie w Kancelarii Szpitala, wyjawszy w Niedzielę i Święta w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

w Warszawie d. 13/25. Listopada 1868 r.

Prezyldujący **Ślomiński**

Nadzorca Szpitala **Tański**

Śekretarz **Domański**

(D. W). (3—3) —8189—



uznane przez Paryżką Medycz. Akademię

Z powodu dodania manganu, Pigulki powyższe uznane są przez wszystkich Lekarzy za nierównie skuteczniejsze od Pigulek z Jodku samego żelaza. Pokryte cieniutką warstwą balsamicznej żywicy, nie podlegają wcale rozkładowi, zachowując stałe własności Jodu, Żelaza i Manganu. Dla tych to zalet stanowią one wyborny środek w chorobach **lymfatycznych, skrofalach, gruźlicy, rakach i siłis.**

Bładaczki, zubożenie krwi, nieregularność lub brak perjodów ustępują szybko pod ich działaniem, i Lekarze mogą być pewni, iż znajdując w nich środek potężny dla wzmożenia organizmów **osłabionych** lub też **dotkniętych suchotami.**

Znajdują się w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Ferd. Aug. Gallego, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marciniucha. (5—32) —7722—(17977)

Wiadomość dla Rzeźników.

W Lubienicy, o 7 wiorst od miasta Pułtuska, są w każdym czasie do sprzedania **WOŁY opasowe.** — Wiadomość na miejscu.

(2—4) —8290—(17952)



FENIGSTEIN I S^{KA}

Egzystując już **wiele lat** tu w miejscu jako **kupey stale**, i posiadając już tem samym **zaufanie** Szanow. Publiczności, pozwalamy sobie niniejszem donieść, żeśmy obecnie otrzymali i to z renomowanych i znanych Fabryk, mianowicie: **Holenderskich, Bielenfeldskich, Saskich, Willnerowskich** i t. p., znaczną partję **czysto lnianego płótna, nakryć stołowych i bielizny gotowej**, a przez dość długie i ciągle stosunki, jakie mamy z fabrykantami wyżej wspomnianych fabryk, wyjednaliśmy sobie, iż nam towary swoje daleko taniej oddają jak wszystkim innym, co stawia nas w możności towary nasze oddawać **po niesłychanie tanich cenach**,

a CO JEST FAKTEM PRAWDZIWYM.

Firma nasza przez lat tyle tu w miejscu egzystująca, dała już Szanownej Publiczności dość dowodów swej rzetelności, tak co do **PRAWDZIWOŚCI, ŚWIEŻOŚCI** oraz **CZYSTOŚCI** towaru, jak sumiennej miary i niesłychanie taniej ceny.— Poehlebiamy więc sobie, że Szanowna Publiczność jak dotąd, tak i nadal Swem zaufaniem szaszczycać nas raczy, zaopatrując się w potrzebne Jej, a zawsze świeże, dobre i tanie towary, o które ciągle starać się będziemy.

Lokal sprzedaży znajduje się wyłącznie tylko na Krakowsk.-Przedmieściu w hotelu Europejskim, w Sklepie, przy bramie, wchodząc do Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

PREIS-COURANT (CENNIK) STAŁY.

	Rs. kp.		Rs. kp.
Angielski Perkal, w dobrym gatunku, łokieć	— 12	sztuka Saskiego płótna,	7—25
1/2 tuzina Serwet stołowych,	1—30	sztuka Wilnerowskiego płótna	10—50
1/2 tuzina deserowych serwet	— 60	sztuka Irlandzkiego płótna	9—75
1/2 tuzina Chustek do nosa	— 80	sztuka Bielenfeldskiego płótna	14 —
1/2 tuzina prawdziwych Francuz. chustek batyst.	1—40	sztuka weby Irlandzkiej na 14 koszul	17 —
Partja czysto lnianych koszul damskich, jak		sztuka weby Bielenfeldzkiej „	22 —
i męskich, ręcznej roboty, z cienkiego gatunku, sztuka po	1—35	sztuka weby Willnerowskiej „	24 —
1/2 tuzina ręczników	1 —	sztuka weby Rumburskiej „	22—50
Kalesony z dobrego płótna sprzedajemy bardzo tanio	6 —	szt. weby Holend. nitka trzy razy kręcona	25 —
1/2 sztuki Szlązkiego płótna	6 —	Prawdziwego Belgijskiego koronnego płótna	— 50
1/2 sztuki Hollenderskiego płótna	7—50	12/4 szerokie, łokieć po	— 50
Prawdziwe Angielskie koldry pikowe, z dobrego gatunku sprzedajemy po bardzo niżonych cenach, oraz prawdziwe koldry angielskie welnlane , począwszy od 4-ch rsr. i wyżej.		Sprzedajemy też i na łokcie, po cenie sztukowej	
Garnitury na 6 i 12 osób, najpiękniejsze „ Double Damast “, oddajemy też po bardzo niskich cenach.			
Również posiadamy partję batystowej Hollenderskiej weby , którą oddajemy po niesłychanie przystępnych cenach.			
Flanela angielska w różnych kolorach na spódniczki lub na kaftaniki męskie, sprzedają się bardzo tanio.			
Firanki łokieć od kop. 25, oraz sprzedają się Firanki upasowane, po cenach nader przystępnych.			
Obstalunki na prowincję, począwszy od rs. 25, załatwiane będą sumiennie i akuralnie.			

(11—12)

—6426—(17,200) (Dz. W.)

SKŁAD WYROBÓW LNIANYCH

ALEKSANDRA FLATAU,

przy ulicy Rybarskiej, Nr 8 nowy.

Zaopatrzonym został w następujące towary: **Płótna webowe** Irlandzkie, Bielenfeldskie, Szlązkie i t. d. w całych i w pół sztukach; **Płótna kopowe**, **Chustki do nosa**, **Nakrycia stołowe** w najnowszszych deseniach; **Serwety do kawy**, **Ręczniki**, **Ponczochoy** i **Skarpetki**, **Perkale**, **Piki** i **Dymki** belgijskie i angielskie, **Kołnierzyki** i **Krawaty** paryżkie i t. d.

Ceny stałe umiarkowane.

Biorącym w większej ilości, odstępkuje się stosowny rabat.

(6—6)

—7927—(17.284)

FABRYKA I SKŁAD LAMP NAFTALINOWYCH WŁADYSŁAWA PODGÓRSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 390, wprost Saskiego placu.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór **LAMP** porcelanowych i metalowych, stołowych, wiszących i ściennych po cenach *statych*, niepraktykowanie niskich, a mianowicie:

LAMPY STOŁOWE SALONOWE z globami lub tulipanami od 3 rs. do 50 rs.

LAMPY WISZĄCE SALONOWE z globami lub tulipanami od 5 rs. do 200 rs.

LAMPY WISZĄCE do sal jadalnych z daszkami od rs. 3 do 75 rs.

LAMPY do czytania, pisania lub szycia, z daszkami mlecznymi od kop. 75 do rs. 6.

LAMPY wiszące billardowe, oraz Ample do buduarów i sypialni.

LAMPY kuchenne, nocne, warsztatowe i fabryczne od kop. 40.

LAMPY LIGROINOWE do różnego użytku domowego zastosowane od 35 kopiejek do rs. 1 kopiejek 30.

LATARNIE na słupy i kroksztyny do oświetlania ulic, oraz wiszące do bram i sieni.

PP. Kupcom i Blacharzom, poleca się powyżej wymienione **Lampy**, oraz części składowe tychże, jako to: Postumenty, rezerwoary, brennery, daszki mleczne i papierowe, globy, garnitury, knoty, cylindry, etc., po cenach fabrycznych z odstąpieniem rabatu stosownego do wielkości obstackunków.

LAMPY OLEJNE przerabiają się do nafty po cenach najprzystępniejszych. (13—19) —7236—(16,026)

Osoba z wyższem wykształceniem,

mówiąca dokładnie po rusku, posiadająca chlubne świadectwo, chce się umieścić w Warszawie, do nauki Dzieci, lub do Towarzystwa. Osoby interessowane raczą zostawić swoje adresy pod literami S. Z. w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (3—3) —8236—(17893)



PREZENTA DLA DZIECI,

to jest: **KONIE, KONIKI** włoskie i z czarnej skóry, gustownie ubrane na sprężynach, na biegunach i na kołkach rozmaitej wielkości, któremi dzieci od lat 2 do lat 8 bawić się mogą. Wyrabiają się w mej fabryce po cenach umiarkowanych, ulica Długa, Nr 585, Hotel Polski, sklep przy bramie, przytem przyjmuje obstackunki i reperację koników. **J. GODECKI.** (3—3) —8273—(17,907)

Summa Rs. 16,000 do 18,000,

jest do odstąpienia, zabezpieczona na pierwszej połowie wartości hipotecznej Dóbr Ziemijskich w Gubernji Warszawskiej położonych, pod krzystnymi warunkami. Bliższe objaśnienia w Kancellarii Piwońskiego, Adwokata, ulica Śto-Jerska Nr 1776a. (2—3) —8324—(18001)

Zdolny Wermistrz Stolarski,

żądany jest do Fabryki Maszyn.

Reflektanci mogą składać kopje świadectw, opisy życia i żądania, w opieczętowanych kopertach, pod literami A.B.C. w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (3—3) —8145—(17693)



Kto by miał w bliskości Warszawy **KOŁONJE** dobrze zagospodarowaną, lub **FOLWARK** niewielki, a życzył sobie zamienić takowy na Summę hypoteczną, z należytym bezpieczeństwem ulokowaną, ten może bliższe objaśnienie otrzymać przy ulicy Karmelickiej, w domu Nr 12 nowy, a mieszkania Nr 3.— Tamże jest do sprzedania **SZUBA z Niedźwiadków**, w dobrym stanie, za Rs. 60. (2—3) —8330—(17997)

TOLUTINE RIGAUD

Cudowna Woda toaletowa wytworzona z balsamu roślin najprzedniejszą woń wydających. Doskonalszą jest od wszelkich **wód kolonjskich i octów toaletowych** najwięcej cenionych, łagodzi skórę, czyni ją więcej ściśliwą i udziela nowej czerstwości.

Skład w Warszawie w Magazynie Perfum i Wytworów toaletowych **P. Pohoreckiego**; w Paryżu u Fabrykanta **P. Rigaud et Comp.**, rue de Richelieu. (3—14) —7753—(16915)

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH

POD FIRMĄ.

BRAUN I GEYER

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1245a, wprost Kopernika,

z dniem 28-ym z. m. przeszedł na wyłączną własność **WILHELMA GEYERA**, i nadal prowadzonym będzie w temże samem miejscu, pod firmą:

WILHELM GEYER.

(2—3)

—8327—(17,859)